**Nr. 260 (z dod. por.). Dnia 20 września. Sobota. Dnia 8 (20) września 1890 r.**

# KURJER WARSZAWSKI.

**Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.**

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

**RENUMERATA**

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:

**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

**Za granicą** miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

**OGŁOSZENIA.**

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

**Nekrologja:** za wiersz 15 kop.

**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

**Małe** ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

**Nadesłane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

***Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.***

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana;

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona zostanie trzecia nowenna z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją ku czci św. Tekli, panny męczenniczki, której uroczystość przypada w d. 28-ym b. m.

— Jutro odbywać się będą całodzienne nabożeństwa odpustowe, zakończające 40-godzinne nabożeństwa w następujących kościołach: św. Antoniego (po-reformackim) ku uczczeniu pamiątki odebrania pięciu blizn św. Franciszka, oraz św. Anny (po-bernardyńskim) ku uczczeniu uroczystości N. Panny Marji. Pierwsza msza św. rozpoczynać się będzie w obydwóch kościołach o godz. 5-ej zrana, następnie wotywa o 10-ej, suma z kazaniem o 11-ej, nieszpory zaś z kazaniem o 4-ej po południu. N. Sakrament odsłaniany będzie o godz. 5-ej rano, a zasłaniany o 6-ej wieczorem. W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na nieszporach odbędzie się uroczysta procesja, którą zakończy „*Te Deum*".

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostaną w dniu jutrzejszym na pamiątkę poświęcenia w następujących kościołach: św. Krzyża, św. Marcina (po-augustjańskim), św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) i św. Karola Boromeusza na Powązkach.

## Rozkaz

**do wojsk warszawskiego okręgu wojskowego.**

*Warszawa* 4-go września 1890 r., nr. 101.

Do wojsk warszawskiego okręgu wojskowego!

„Głęboko uradowany z tego, że Jego Cesarskiej Mości podobało się zwrócić Swą miłościwą uwagę na postępy wasze pod względem gotowości do boju, na wasze męztwo i dzielną wytrzymałość, przedmioty nieustannych trosk moich, jestem przekonany, że i w przyszłości dokładać będziecie wszelkich sił waszej umiejętności i charakteru, do dążenia po drodze wskazanej nam przez Najwyższego Wodza naszego. Co do mnie, całego mojego doświadczenia bojowego po dawnemu z gorącem zamiłowaniem sztuki wojennej nie przestanę przelewać w umysły i serca wasze, sławni podkomendni moi!

Zwracając się zaś do uczestników manewrów, poczytuję sobie przedewszystkiem za najprzyjemniejszy obowiązek zaświadczyć energję, trafność rozporządzeń i wybitne przymioty, jako dowódzcy wielkich mas kawaleryj, dowodzącego zbiorowym korpusem jazdy Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza młodszego. Wyrażam oraz mą serdeczną wdzięczność: dowódzcy XIV-go korpusu armji, jenerałowi piechoty Narbutowi i dowódzcy XV go korpusu, jenerałowi-lejtnantowi Razgildiejewowi; serdecznie dziękuję: czasowo dowodzącemu 3-ią dywizją piechoty gwardji, jenerał-majorowi Konarzewskiemu; naczelnikom dywizyj pieszych: 17-ej jenerał-lejtnantowi Dmitrowskiemu, 18-ej jenerał-lejtnantowi Stoletowowi i 2-ej jenerał-lejtnantowi Wojdemu, czasowo dowodzącemu 8-mą pieszą, jenerał-majorowi Grotenhelmowi; naczelnikom dywizyj kawaleryjskich: 14-ej jenerał-lejtnantowi Leontjewowi, 13-ej jenerał-lejtnantowi br. Mejendorfowi, 1-ej dońskich kozaków jenerał-lejtnantowi Andryjanowowi i dowódzcy brygady kawalerji gwardji, jenerał-majorowi br. Offenbergowi; naczelnikom artylerji korpusów: XIV-go jenerał-lejtnantowi Graffowi i XV-go jenerał-lejtnantowi Postowskiemu; dziękuję również wszystkim brygadnym i pułkowym dowódzcom oraz wszystkim sztab i oberoficerom. Szczerze dziękuję naczelnikowi 32-ej dywizji piechoty, jenerał-lejtnantowi Płaksinowi, oraz wszystkim naczelnikom, sztab i oberoficerom oddziałów kijowskiego okręgu wojskowego, które wchodziły w skład armji lubelskiej.

Z uczuciem szczególnej wdzięczności zwracam się i do mych bezpośrednich pomocników, którzy świetnie dokonali wielce trudnego dzieła kierowania tak znacznemi masami wojsk — do naczelnika mego sztabu jenerał-majora Puzyrewskiego i jenerał-kwatermistrza jenerał-majora Sacharowa.

Szczerze dziękuję oficerom jeneralnego sztabu, działalność których tak wysoce musiała być naprężoną;— wyrażam mą wdzięczność członkom wojskowo-administracyjnych instytucyj: jenerał-lejtnantowi Kannabichowi, jenerał-majorowi Runowowi i radzcy tajnemu Lazarence. Poświadczam wreszcie, że sęciny straży pogranicznej, wchodzące do składu armji lubelskiej, okazały się dzielnemi we wszystkich szczegółach kawaleryjskiej służby.

Szeregowcom oznajmiam me serdeczne Bóg zapłać, niech będzie dla nich wysoką, a zupełnie zasłużoną nagrodą uwaga naszego Monarchy, zwrócona na ich męztwo i dzielną wytrzymałość.

Rozkaz powyższy odczytany być ma we wszystkich rotach, szwadronach i baterjach.

Podpisał Dowodzący wojskami
Jenerał-Adjutant Gurko.

(*Warsz. Dniewn.*)

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzisiaj cesarz Franciszek Józef opuszcza Rohnstock, przypatrzywszy się dwóm korpusom, manewrującym pod osobistą komendą cesarza Wilhelma pomiędzy Świdnicą, Strzygoniem i Jaworzem. Obydwaj ministrowie, towarzyszący swoim monarchom, przepędzali czas przeważnie na konferencjach w położonym tuż obok Rohnstocku, zameczku hrabiny Schweinitz, Hausdorfie.

Prasa niemiecka do niezmiernie gorących frazesów powitalnych miesza jeden akord ściśle politycznej natury: mówi—jakby na dane hasło—bardzo wiele i dosyć wyraźnie o unji celnej Niemiec z Austrją. Tych zaś, których ta myśl raziéby mogła nad Dunajem, jako blizka perspektywa ekonomicznego ujarzmienia słabszej Austrji przez silniejsze Niemcy, uspakajają z nad Sprei argumentem, że handel obu mocarstw skierowałby się wówczas głównie ku

## My i One.

Ludzie najmniej nawet zajmujący się polityką musieli już coś zasłyszeć o wrzawie, wznieconej przez p. Mermeix, autora sensacyjnych artykułów, szarpiących niemiłosiernie „kulisy bulanżyzmu".

Gradem posypały się na głowę odważnego eks-bulanżysty pioruny dziennikarskie i cięcia pojedynkowych szabel. A wśród wrzawy owej, krzyków i hałasów, syknął zjadliwie ze szpalt *Gil Blas'a* wojowniczy głos kobiecy.

Pan Mermeix, zajęty właśnie odbijaniem razów w przeciwnej stronie, zwinął się na miejscu i spojrzał w oczy nowemu przeciwnikowi. Spojrzał i — cofnął się. Nową tą napastniczką była kobieta, pani S., występująca w szrankach polemiki pod pseudonimową przyłbicą: *Jacqueline.*

Kobiecie się nie wymyśla, kobiety się nie znieważa, z kobietą się nie pojedynkuje. Co miał więc uczynić p. Mermeix?

Posłał sekundantów p. Jerzemu de Labruyère, czasowo kierującemu dziennikiem i odpowiadającemu, w razie „nieobecności" autora za zamieszczone w nim artykuły. Pan Labruyère pojedynek przyjął. Nastąpiło spotkanie na szpady.

A pani S.? Pani S. w zacisznym swym paryzkim gabinecie wyciągając wygodnie nóżki do ognia żarzącego się na kominku, czytała „ze wzruszeniem" sprawozdania dzienników o pojedynku owym.

Dotąd wszystko w porządku — powiedzą ludzie konserwatywnych przekonań. Nie! właśnie, że wszystko „w nieporządku!"—zawołała pani d'Estoc, członkini (czy tak się mówi?) wielkiego „Stowarzyszenia dla wyzwolenia kobiet" (*Ligue d'affranchissement des femmes*) i zwoławszy tegoż stowarzyszenia walną sesję, postawiła wniosek, aby pani S. za „tchórzowstwo" udzielić przykładną naganę.

Wniosek przyjęto i „Stowarzyszenie" uchwaliło, że: „Każda kobieta uchylająca się od odpowiedzialności za swe postępki i zezwalająca na to, aby mężczyzna pojedynkował się w jej zastępstwie, niższość swoją tem wykazuje (dosłownie: *commet un acte d'infériorité*).

A teraz, pytam, co uczynić właściwie miała pani S.? Powiedzieć sekundantom pana Mermeix: „Niech się panowie nie fatygują do pana de Labruyère, ja sama stanę na placu!?" Chciałbym widzieć owo spotkanie gdzieś na granicy belgijskiej. Polanka w lesie, dwie karety stojące w pobliżu, lekarz rozkładający na murawie opatrunkowe przybory, sekundanci *correct* w tużurkach, a na mecie, uzbrojeni w szpady, pan Mermeix... w kamizelce, a pani S. (rumienię się!)... w gorsecie.

*Shocking*! prawda? Ale stałoby się wtedy zadość życzeniu szanownych apostołek „wyzwolenia" kobiet, stałoby się może nawet zadość życzeniu samego Dumasa syna, domagającego się równouprawnienia kobiet na tylu polach, dlaczegóżby zatem i nie na polu bitwy.

A może najlepiejby się było stało, gdyby pani S. nie kładła wcale paluszków, zwalanych atramentem między drzwi, otwierane i zamykane brutalną dłonią mężczyzn? Gdyby nie była się wcale odzywała? Gdyby przędła sobie cicho w kącie patrjarchalną kądziel, lub niańczyła dziatki-niebożęta?

Ha, kiedy się jej ani śni o tem, o owej „pełnej zasług i poświęceń cichej sferze działalności kapłanki domowego ogniska"... I takich pań S., szermujących sobie bezkarnie wszystkiem, co w rączkę wpadło, na prawo i na lewo po nosach i plecach mężczyzn, a zasłaniających się w krytycznej chwili ową nienaruszalną i nietykalną kobiecością swoją, są już setki setek na bożym świecie, we wszystkich sferach i stanach.

„Równouprawnienie", „wyzwolenie" — piękne to słowa, ale niechże całkowite znaczenie mają w praktyce. Piękną jest niezawodnie i powabną rzeczą posiąść wszystkie przywileje mężczyzn, ale trzeba w takim razie zrezygnować z niektórych swoich. A tymczasem, dzieje się tak, że my (mówię tu o brzydkiej i silniejszej połowie rodu ludzkiego), dopuściwszy kobiety wszędzie, gdzie dotąd tylko dla mężczyzny dostęp był otwarty, nawet, jak w Ameryce, do urny wyborczej, zachowaliśmy w stosunku z niemi jakąś, myszką już staroświecczyzny trącącą, galanterję, począwszy od owego *à la* Labruyère zasłaniania damy piersią własną, a kończąc na ustępowaniu jej dogodniejszego miejsca w tramwaju.

Kobiety, słusznie bardzo uważają taki *status quo* za bardzo dla siebie dogodny. Powiem więcej, niezmiernie nawet są rade, gdy, nie zważając na biret doktorski, zalotnie strojący modnie uczesaną główkę, lub na dyplom obojga praw sterczący z kieszonki modnego paltocika, mężczyzna, ujrzawszy taką swoją koleżankę, sam w mur się wtłacza, byle ona swobodne i wygodne miała przejście. A gdy mu ona na odciski nastąpi, powinien wdzięcznie się jeszcze uśmiechnąć i, jeżeli ma na pogotowiu, palnąć madrygalik w rodzaju:

Ulisses, gdy przepływał raz
Opodal wysp rusałek,
Do masztu sam przywiązan stał,
Choć był nielada śmiałek.

Czyż straszną dlań byłaby nimf
Ta czarodziejska siła

wschodowi, Austrja przeto, położona bliżej Dunaju, półwyspu bałkańskiego i Bosforu, pierwsza zbierałaby plon zjednoczenia i ciągnęłaby zeń korzyści doraźniejsze i istotniejsze od Niemiec.

Jak się obu monarchom i ministrom zarysowała polityczna sytuacja międzynardowa po ostatnich podróżach cesarza Wilhelma, o tem wiedzą dopiero ściany Rohnstocku i Hausdorfu; wprawdzie—jak komunikuje depesza—telefony funkcjonowały przewybornie podczas zjazdu, świat publicystyczny wszakże niewiele miał z nich dotąd pożytku. Na teraz wiemy tylko, że słuchano pilnie—opery berlińskiej.

We wtorek prezes obalonego rządu ultramontańskiego w kantonie tessyńskim, Respini, miał posłuchanie u prezydenta rzeczypospolitej szwajcarskiej, Ruchonneta. Usiłował on przekonać ostatniego, że należy bądźcobądź wskrzesić dotychczasowy przez anarchję liberalną obalony rząd Tessynu. Półurzędowy *Bund* rozumuje przezorniej, dowodząc, że byłoby właściwiej powierzyć dalszy ster kantonu koalicji żywiołów umiarkowanych, należących do obu stronnictw. W celu wyboru nowego koalicyjnego rządu wypadałoby zwołać rychło wielką radę kantonu.

W poniedziałek zmarł w Paryżu w 44-ym roku życia naczelnik possybilistów francuzkich, deputowany Joffrin. Mechanik z zawodu, przylgnął on w bardzo wczesnych już latach do socjalizmu. Był członkiem komuny w r. 1871-ym, po rozbiciu jej uszedł do Anglji, zkąd w r. 1880-ym, skutkiem amnestji, powrócił do kraju. Tu stanął wnet na czele partji robotniczej i wszedł do rady municypalnej Paryża, a nawet był przez czas pewien jej wiceprezesem. Podczas wyborów wrześniowych r. z. współzawodniczył z Boulangerem w okręgu paryzkim Belleville i uzyskał większą liczbę głosów od ex-jenerała, skutkiem czego izba uprawomocniła jego wybór. Zasługą Joffrina było ustrzeżenie frakcji robotniczej possybilistów od zarazy bulanżerowskiej.

*Matin* odkrył—plan spisku na życie sułtana i obalenia dzisiejszych rządów w Turcji. Wedle informacyj tego dziennika, gospodarzy oddawna w Paryżu i Londynie turecki komitet rewolucyjny, który każe drukować w tamtejszych drukarniach pamflety i pakami wysyła je do Turcji, celem podburzenia ludności przeciw padyszachowi. Żądają one konstytucji, położenia kresu finansowemu nierządowi i gruntownej reformy administracji. Być może, że cała ta wiadomość *Matina* ma tylko cel oddziałania na lękliwy umysł Abdula Hamida. W każdym razie ambasady otomańskie w Paryżu i Londynie śledzą podobno pilnie autorów pamfletów. Szkoda, że poranny organ paryzki nie ogłosił choćby kilku kartek z owych rewolucyjnych publikacyj; wiadomość jego nabrałaby wiarygodności.

Depesze doniosły wczoraj o poważnem starciu rewolucyjno-republikańskiem w Lizbonie, które rozmiarami i impetem swoim przewyższa bardzo ostatnie, nieśmiałe dreszcze rokoszowe w Koimbrze i Oporto. „Precz z Dom Karlosem!" brzmi coraz donioślej, a niemałą gra rolę w pobudkach, wiodących do rokoszu, nienawiść ludu do królowej, córki hrabiego Paryża, która w razie usunięcia się albo zgonu słabowitego króla objęłaby rejencję. Ruch wszczął się pod hasłem protestu przeciw umowie kolonjalnej z Anglją; siły owemu instynktowemu protestowi dodał memorjał, wręczony rządowi przez lizbońskie „towarzystwo geograficzne!"; żywioły republikańskie, zachęcone przykładem zbliżonej dynastją i rasą Brazylji, skorzystały z rozpalonej sytuacji i oto dzisiaj Portugalja znalazła się na wulkanie! Na domiar złego niema w takiej chwili nawet rządu.

*Br. Z.*

# Nowa szkoła ogrodnicza.

Wiadomość o zatwierdzeniu nowej i jedynej w kraju szkoły ogrodniczej dra Zawady w Częstochowie uzupełniamy kilkoma szczegółami.

Departament rolnictwa i wiejskiego przemysłu na podstawie Najwyżej zatwierdzonej ustawy normalnej o szkołach rolniczych i pomocniczych, z decyzji p. ministra dóbr państwa, zawarł z dr. Zawadą kontrakt rejentalny na lat 12.

Kurs ma być 3-letni i oprócz ogrodownictwa, nauk przyrodniczych, religji, języków: russkiego i polskiego, oraz matematyki, uczniowie będą się uczyli: pszczelnictwa, koszykarstwa i garncarstwa.

Kontrolę nad szkołą poruczono zarządzającemu lasami gubernji warszawskiej, nadzór zaś zewnętrzny będzie miał kurator, wybierany przez właściciela szkoły, a przez ministerjum zatwierdzony.

Oprócz dyrektora, będą 3-ej nauczyciele, których przedstawia właściciel, a ministerjum zatwierdza, po przesłużeniu zaś każdych 5 ciu lat, rząd powiększa im pensje o $1/4$, aż dopóki pensja się nie podwoi (obecnie mają pobierać: dyrektor 500 rs., 3-ch nauczycieli po 400 rs., ksiądz 100 rs.).

Do szkoły przyjmowani są uczniowie, którzy ukończyli 2 klasy szkoły miejskiej lub zdali odpowiedni egzamin, nie młodsi, jak lat 14, a za naukę nic nie płacą, całkowite zaś utrzymanie w internacie wyniesie 120 rs.

Wykłady mają się odbywać od 15-go października do 1-go kwietnia, w lecie zaś tylko rysowanie planów, niwelacja i mierzenie ziemi oraz zajęcia praktyczne.

Egzamina są: wstępne, przejściowe z kursu na kurs i ostateczne.

Kończący całkowity kurs przy odbywaniu powinności wojskowej korzystają z prawa 3-ej kategorji.

Gdyby w przeciągu dwóch lat nie było 15 tu uczniów, ministerjum zastrzega sobie cofnięcie subwencji 2,000 rs. rocznie.

Dla uzupełnienia tych szczegółów nadmieniamy, iż dr. Karol Zawada, po ukończeniu gimnazjum w Częstochowie, dwa lata praktykował w ogrodzie ojca, następnie ukończył z odznaczeniem instytut pomologiczny w Proszkowie na Szlązku, dalej pracował: u Rozenthala w Wiedniu, Gradkego w Petersburgu, Makaya w Liège, w *Jardin des plantes* w Paryżu i u braci Hozerów w Warszawie.

W 1886-ym r. wstąpił na uniwersytet w Heidelbergu na wydział przyrodniczy, później przeszedł do Lipska i Erlangi, gdzie za rozprawę na temat: „*Das anatomische Verhalten der Palmenblätter*" otrzymał dyplom doktora filozofji.

Pomieszczenie dla szkoły, nauczycieli, prowadzenie ogrodów: owocowego, warzywnego, szkółek, szklarni, inspektów i wogóle całego gospodarstwa potrzebnego dla szkoły, właściciel przyjmuje na swój koszt.

# Bieda biedy—biedą biedzie!

ŻARCIK.

Gdzieś w Wenecji, koło Lido
Spotkały się biéda z biédą;
Więc się skarżą: biéda biédzie,
Że im wszystko w pałąk idzie,
Z biedą bowiem bieda taka,
Że co chcesz rób—wciąż jednaka.

Rada w radę rzekły sobie,
Że swe biedy złączą obie;
Może wtedy będzie lepiéj,
Gdy się bieda biedy czepi?
Może końca raz dojedzie
Jedna bieda—drugiej biedzie?

„Kto wie, na co się to przyda?
Wszak żyć samej—biédzie biéda!
W danym razie w pomoc przyjdzie
Moja biéda—twojej biédzie,
A wzajemnie skrzywdzić nie da
Mojej biedy—twoja bieda!..."

Pokumawszy się tak—idą
Ramię w ramię biéda z biédą;
Lecz tu przybył im ambaras:
Jakże iść dwom biedom naraz?
A więc przodem bieda idzie,
Drogę znacząc drugiej biédzie.

Pierwsza w drodze zębem dzwoni
Z trwogi, że ją bieda goni;
Druga wściekłą pianę toczy,
Zła, że bieda przed nią kroczy,
Bo gdzie pierwsza się zatrzyma,
Tam już bieda—tam nic niéma!

Więc tak źle, tak licho zasię;
I nic zmienić tu nie da się,
Z biedą bowiem bieda taka,
Że co chcesz rób—wciąż jednaka,
I czy z tyłu, czy na przedzie,
Bieda biedy—biedą biedzie!

*Włodzimierz Zagórski.*

---

Ach! gdybyś ty, o pani, z nim
Na statku wtedy była!

*Doctor medicinae* lub *celeberrimus magister jurisprudentiae* udaje zagniewana, rumieni się (z oburzenia!), spuszcza oczy, wymyśla od impertynentów lub ckliwych zaeofańców, w gruncie jednak rzeczy uważa, iż ów jegomość, aczkolwiek może niezgrabnie, ale oddał, co jej się należało.

W osiemnastym wieku we Francji, jak opowiada pani Genlis, jeśli dama zaszczycała cię swoją wizytą, tedy *wypadało*: przypasać szybko szpadę, narzucić na ramiona płaszcz i wybiedz aż do jej karety. Zacnie ją z niej wysadziwszy, należało prowadzić ją do przedniej komnaty, miejsce zaś dać jej na fotelu, samemu zaś usiąść opodal na taborecie (zwanym podówczas *placet*). Odjeżdżającą damę trzeba było koniecznie samemu aż do karety przeprowadzić, pomódz jej wsiąść do niej i nie oddalać się od progu pierwej, nim powóz staj kilka nie odjechał. Nigdy też ongi za dobrych czasów wytwornych obyczajów nie „stukano" w drzwi damskiego pokoju. Nieprzyzwoitością zwało się to podówczas. W drzwi damskiego pokoju nie należało stukać, lecz... drapać w nie lekko. Ku temu właśnie służyły długie paznogcie (zwłaszcza piątego palca), które hodowali i utrzymywali starannie ówcześni ludzie „dobrego tonu". Ztąd zdaje mi się pochodzi do dziś dnia przechowywany zwyczaj noszenia na małym palcu długich paznogci, któremi się jednak już, niestety, w drzwi damskich buduarów nie drapie... Bo dwa już rodzaje tylko drzwi takich pozostały: albo hermetycznie zamknięte, albo na oścież otwarte.

Molier w „Mizantropie" wspomina o tej modzie, każąc hołdować jej Klitandrowi:

Jakież wielkie przymioty ma ten Klitandr w sobie
I co w nim cię tak bardzo zajmuje i bawi,
Że go często przyjmujesz od innych łaskawiej?
Czy tem krajowi oddał lub tobie usługi,
Że ma na małym palcu paznogieć tak długi?
(*Przekład W. Szymanowskiego.*)

Ale gdzieżby miejsca i czasu starczyło na wyliczenie wszystkich objawów uprzedzającej grzeczności i względności dla dam, obowiązujących niegdyś, przechowanych dotąd we zwyczaju!

Zkąd one pochodzą, nie będziemy obecnie roztrząsali. Dlaczego atoli, mimo wszelkich zmian w stanowisku, jakie kobieta zajmuje dziś wpośród nas, zwyczaje te i obyczaje przechowały się dotąd i dlaczego tak chętnie, nietylko bez szemrania, ale ochoczo nawet, ich przestrzegamy w codziennem życiu?

Czy dlatego, że w kobiecie uszanować przez to chcemy istotę *słabszą?* Chyba nie, gdyż złodziejki i zbrodniarki prawo ściga i karze na równi ze złodziejami i zbrodniarzami, historja uczy nas o potędze Blanki Kastylskiej, Katarzyny Medycejskiej, Elżbiety Angielskiej, Marji Teresy, fizjologja zaś przytacza okaz kobiecego mózgu, ważący o czterysta gramów więcej, niż mózg Cuvier'a.

Czy dlatego, że widzimy przedewszystkiem w niej... kobiecość, *das Ewigweibliche*, ku któremu mężczyzna ma wrodzony pociąg? Chyba nie, bo, opierając się na tej *quasi* fizjologicznej przyczynie, kobiety takiemiż objawami musiałyby odwzajemniać się mężczyznom, czego atoli nie widzimy.

Dlaczego więc kobiecie ustępujemy kroku, zachowujemy względem niej bodaj pozory uszanowania i względności, a poczytujemy niemal sobie za obowiązek otaczać ją troskliwością męzką i opieką?

Odpowiedź łatwa.

Kobietami są istoty najdroższe dla nas w życiu, istoty, które budziły w nas lub budzą najdelikatniejsze, najsubtelniejsze, najszlachetniejsze uczucia, kobietami są: matka, żona, siostra, córka i kochanka.

Przywykliśmy rozwijać dla nich całą najszerszą skalę objawów tkliwości i uczucia. I mimowoli już następnie skalę ową, w stopniu naturalnie odmiennym i nikłejszym, stosujemy do każdej wogóle kobiety. Dla ojca, brata, syna i przyjaciela możemy mieć niezmiernie wiele przywiązania, nigdy atoli stosunek nasz z nimi nie będzie miał w sobie tyle serdeczności, delikatności i subtelnych odcieni, co stosunek nasz do najbliżej stojących nas kobiet.

Powiem więcej. Nigdy mężczyzna nie potrafi odgadnąć kobiety, zżyć się z nią, znaleźć drogi do jej serca i przekonania, nie potrafi i jej dać szczęścia i sam w serdecznym z nią stosunku szczęścia lub przyjemności nie znajdzie, jeżeli po drodze życia nie szedł bodaj przez czas jakiś ręka w rękę z matką, żoną, córką, siostrą lub kochanką. Może, jak ów molierowski bohater, nauczyć się na pamięć komplimentów siarczystych: „Piękna margrabino, patrząc w oczy twoje, umieram z miłości!" — może nawet, jak Napoleon od Talmy, nauczyć się najwytworniejszych gestów i najprawidłowszych intonacyj głosu—pod temi atoli zewnętrznemi, choćby najpiękniejszemi formami, czuć będzie zawsze: lekcję i zdawkową monetę.

I dlatego to, bez obawy stracenia jakichbądź przywilejów swoich, mogą kobiety coraz to szerzej zapuszczać zagony na polach działalności czysto męzkiej. Nie przyjdzie nigdy do tego, abyśmy je kiedy na równi z mężczyznami traktować mogli. Uchronią je od owej niwelacji bynajmniej nie ich własne zalety i powaby, ale ów wielki, nie dający się zatrzeć—i, powiem, dobroczynny—wpływ matek, żon, sióstr, córek i kochanek, który, jak stanowił, tak też i po wsze czasy stanowić będzie o stosunku wzajemnym wogóle wszystkich mężczyzn i kobiet.

*Stenio.*

# WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Swiet* donosi, iż inspektorowie podatkowi otrzymali polecenie dostarczenia wiadomości o tem, czy terminy podatków odpowiadają porze, w której włościanie rozporządzają największemi środkami pieniężnemi.

= Departament dochodów stałych w ministerjum skarbu zawiadomił zarządy gubernjalne w Królestwie Polskiem, iż norma podatku kwaterunkowego za r. b. została zatwierdzoną przez p. towarzysza ministra, jak następuje: 1) Od mieszkańców miast: a) od właścicieli domów w miastach II-go i III-go rzędu w stosunku 100% do opłacanego przez nich podatku podymnego, b) od właścicieli domów w miastach IV-go rzędu w stosunku 50% do podatku podymnego, c) od przemysłowców miejskich i handlujących w stosunku 30% od czystego dochodu z ich procederu. 2) Od mieszkańców wsi: a) od właścicieli majątków ziemskich w stosunku 9½% do pobieranego od nich podatku gruntowego, b) własności gruntowej I-go rzędu w osadach i wsiach po 52 kop., c) z własności gruntowych II-go rzędu w osadach i wioskach po 26 kop. 3) Od patentów tabacznych, z wyjątkiem patentów branych na prowadzenie fabryk i składów hurtowych w miastach, osadach i wioskach, w stosunku 15% od sumy, opłacanej na korzyść skarbu.

= Departament kolejowy zawiadamia, że przedstawiony przez zarząd kolei wiedeńskiej nowy plan amortyzacji kapitału akcyjnego Towarzystwa tej kolei został już przez p. ministra finansów zatwierdzonym.

= Na stacji Kłomnice kolei wiedeńskiej ma być wybudowaną nowa waga setna dubeltowa, tudzież odpowiednia linja dojazdowa. Ogólny koszt tych robót wynosić będzie około 12,000 rs.

= Na stacji Rogów kolei wiedeńskiej ma być wybudowany w r. p. nowy dom mieszkalny dla 6-iu rodzin służby niższej, tudzież odpowiednie zabudowania gospodarcze; koszt budowy wynosić będzie około 12,000 rs.

= Oddział warsztatów mechanicznych kolei wiedeńskiej, w którym dokonywaną jest reparacja wagonów, ma być w r. p. znacznie powiększony; na cel powyższy wyznaczonym został fundusz w wysokości 10,500 rs.

= Towarzystwo przemysłowe Malcewa wniosło do departamentu kolejowego memorjał w kwestji nierówności stawek taryfowych na wyroby szklane, ekspedjowane z Bieżyc w jednym, a z Warszawy i Sosnowic w drugim kierunku do Odessy i Tyflisu. Ponieważ sprawa ogólnego uregulowania taryf kolejowych poruczona została czasowemu zarządowi kolei, przeto departament przesłał memorjał temu zarządowi, celem bliższego rozpatrzenia. Obecnie dowiadujemy się, iż czasowy zarząd kolei rządowych zawiadomił koleje: wiedeńską, terespolską, dąbrowską, nadwiślańską, południowo-zachodnie, orłowsko-witebską, moskiewsko-brzeską i brzesko-kijowską, iż poruszona przez towarzystwo Malcewa kwestja wniesioną została do programu zajęć najbliższego posiedzenia komisji do regulacji taryf przewozowych.

= Na stacji osobowej Warszawa kolei wiedeńskiej ma być w r. p. wybudowany magazyn na skład materjałów i narzędzi, potrzebnych do oczyszczania powozów osobowych, oraz szopa do przechowywania narzędzi og[illegible]owych. Pierwszy z tych budynków ma stanąć przy remizie wagonów salonowych, drugi wzniesiony zostanie w obrębie warsztatów mechanicznych. Koszt odnośnych robót wynosić będzie około 2,000 rs.

= Zarząd poczt i telegrafów, wobec zamknięcia w dniu dzisiejszym sezonu kąpielowego w Ciechocinku, zawiadamia, że zaprowadzona z d. 27 ym maja r. b. przesyłka korespondencji z Warszawy do Ciechocinka por az drugi w ciągu doby, została od dnia wczorajszego zaniechaną.

= Plany i kosztorysy budowy domu administracyjnego dla biur kolei nadwiślańskiej w tych dniach wysłane zostały do zatwierdzenia rady zarządzającej. Projektowany gmach wzniesiony ma być albo w alejach Jerozolimskich (pomiędzy ul. Kruczą i Marszałkowską), albo na jednym z próżnych placów przy ul.Smolnej. Roboty rozpoczęte będą z przyszłą wiosną i ukończone w ciągu lat dwóch.

= Od dnia jutrzejszego na kolei nadwiślańskiej na linji Warszawa-Kowel zaczną kursować pociągi osobowe: wychodzący z Warszawy o godzinie 11-ej min. 15 w nocy i przychodzący do Warszawy o godzinie 8-ej min. 6 zrana. Od poniedziałku przywrócony zostanie normalny bieg pociągów, a mianowicie: pociąg pocztowy będzie wychodził o godzinie 3½ po południu; przychodził zaś o godzinie 2¼ po południu; osobowy z Warszawy o godzinie 11-ej min. 15 w nocy, a do Warszawy o godzinie 8-ej min. 5 zrana; towarowo-osobowy do Otwocka o godzinie 7¼ wieczorem; miejscowy z Warszawy do Lublina o godzinie 7¾ zrana i do Warszawy z powrotem o godzinie 10-ej min. 2 w wieczór.

= Pobór opłaty od przemysłu furmańskiego za każdego konia za drugie półrocze r. b. uskuteczniany będzie w kasie pomocniczej m. Warszawy od d. 13-go października do 12-go listopada włącznie. Po tym terminie ściągana będzie od zalegających kara w stosunku 50% od nieuiszczonej należności. Opłata wynosi: od utrzymujących omnibusy, powozy i karety do wynajęcia, omnibusy przy hotelach dorożki i sanie po 5 rs. za pół roku; od furmanów przewożących ciężary po rs. 2 kop. 50.

= Otwarta przez czas sezonu kąpielowego stacja pocztowo-telegraficzna w Birsztanach została obecnie zamknięta.

= Biuro informacyjne nędzy wyjątkowej osiągnęło w ciągu sierpnia z ofiar dobrowolnych sumę 1269 rs. 50 kop. i wsparło w tym czasie 412 rodzin ubogich.

= W uniwersytecie tutejszym wakują stypendja trzy po rs. 300 z zapisu Włodzimierza Młockiego, jedno w sumie rs. 300 z zapisu Stępińskiego, dwa po rs. 150 z zapisu Korwina Szymanowskiego, jedno w sumie rs. 90 z zapisu Wawelberga, trzy po rs. 180 z zapisu Giesztorowej, jedno w sumie rs. 187 z zapisu Dekucińskiego i trzy po rs. 138 z zapisu Surowieckiego. Pierwszeństwo do korzystania z stypendjów mają krewni zapisodawców, a w braku i inni studenci. Podania należy wnosić na imię rektora uniwersytetu z dołączeniem świadectwa ubóstwa.

= Studenci 5-go kursu wydziału lekarskiego składają obecnie egzamina teoretyczne. Egzamina praktyczne odbyły się w maju i czerwcu r. b.

= Początek jesieni kalendarzowej przypada tego roku d. 23-go b. m. Nazajutrz, d. 24-go b. m., słońce wkracza na półkulę południową.

= W dniu wczorajszym wyładowano w łasze wiślanej na Pradze z pięciu berlinek wielką ilość siarki, transportowanej do Targówka.

= Zamknięcie roku szkolnego (oddziału technicznego) w szkole technicznej kolei wiedeńskiej nastąpi w d. 11-ym października r. b.

= Z powodu ukończenia robót kanalizacyjno-wodociągowych trzeciej serji, skład biura pomiarów zmniejszony został o 20 osób.

= Kurator okręgu naukowego, r. t. Apuchtin, wyjechał do Chełma, a zarządzający okręgiem akcyzowym, rz. r. st. baron Sztengel, powrócił z zagranicy.

= JE. ks. Wincenty Chościak-Popiel, arcybiskup archidjecezji warszawskiej, powrócił z wizyty kanonicznej w dekanacie sochaczewskim.

= **Z teatru i muzyki.**

* Z przyjemnością zauważyliśmy, że reżyserja teatru Rozmaitości powróciła do dawnego zwyczaju składania widowisk z czterech, nie zaś z trzech jednoaktówek, jak to się działo ku szkodzie kasy od lat kilku.

Doświadczenie wskazało, że wieczór, złożony z trzech utworów jednoaktowych, nie stanowił dostatecznie silnej atrakcji dla widzów wówczas nawet, gdy królował jeszcze na tej scenie Żółkowski. Cóż dopiero teraz, gdy kolos tej miary się zwalił?

Wzbogacenie wieczorów składanych o jeden akt musi korzystnie wpłynąć na ich spopularyzowanie.

* Dzisiejsza premjera teatru Rozmaitości „Występek panny Józi”, oraz wznowiony „Konkurent i mąż” powtórzone będą jutro.

Widowisko rozpocznie komedja Fredry „Odludki i poeta”, w której p. Wincenty Rapacki wystąpi pierwszy raz po powrocie z urlopu.

* W teatrze Letnim jutro „Esmeralda”, a w Nowym „Symplicjusz” (po raz 27-my).

* Przyszłotygodniowy repertuar dramatyczny teatru Letniego zapowiada na poniedziałek zawsze wstrząsającego do głębi „Właściciela kuźnic”, na środę zaś i piątek sensacyjną „Sprawę Clémenceau”.

* P. Frenkiel objął rolę Jenjalkiewicza w „Wielkim człowieku do małych interesów”, grywaną przez Żółkowskiego.

„Wielki człowiek” wznowiony być ma w przyszłym tygodniu.

* W teatrze Nowym rozdano do nauki farsę „Szalony pomysł”, należącą do najpopularniejszych utworów muzy komicznej w Niemczech.

* Z początkiem sezonu zimowego wystawiony będzie w teatrze Małym wodewil „Mademoiselle Crénom”.

* Teatra przyniosły wczoraj dobry dochód.

Na „Zbójcach” widownia teatru Letniego była nieomal w całości zapełniona.

Gorąco oklaskiwano pannę Marczelównę, oraz pp. Ładnowskiego i Leszczyńskiego.

Pełno było również w teatrze Nowym, gdzie produkowano wesołego „Nieboszczyka Toupinela”.

W roli kapitana Mathieu zastąpił p. Śliwińskiego p. Galasiewicz, tworząc postać pełną werwy i humoru.

Z istotnem powodzeniem zastąpili również w ostatnich dniach dotkniętego ciężką niemocą dziecka p. Śliwińskiego p. Rapacki syn w „Kłusownikach”, a p. Jagielski w „Symplicjuszu”.

* Zarząd „Lutni” podaje do wiadomości członków, iż 9 te zwyczajne zebranie ogólne odbędzie się w resursie obywatelskiej w d. 26-ym b. m., o godz. 9-ej wieczorem.

Porządek dzienny posiedzenia: odczytanie protokółu poprzedniego zebrania, wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej.

Wnioski i komunikaty członków powinny być złożone na ręce prezesa przynajmniej na dwa dni przed zebraniem.

* Artysta teatrów prowincjonalnych, p. Stanisław Trapszo, po powrocie z Odesy, zaproszony został na gościnne występy do Lwowa.

Tenor towarzystwa p. Kościeleckiego, p. Olszewski, podpisał wczoraj kontrakt z dyrektorem teatru łódzkiego.

= Narada.

Kilkunastu uczestników spółki ogrodu zoologicznego, z uwagi na ważne kwestje dzisiejszego ogólnego zebrania, odbyło wczoraj przedwstępną naradę.

Wszyscy musieli dojść do przekonania, że likwidacja spółki jest nieunikniona, lecz instytucja w żadnym razie upaść nie może, tylko się przerodzić w Towarzystwo aklimatyzacyjne.

Wbrew doniesieniu jednego z pism, o przenosinach zwierzyńca z dotychczasowej siedziby na teraz niema mowy, a projekt wyjednania wspólnie z Towarzystwem ogrodniczem placu na własność jest dość odległy, więc zadaniem kierowników zwierzyńca jest pozostać w posesji p. Raua, który z poczucia obywatelskiego chętnie czyni rozmaite ulgi.

Pożądaną jest rzeczą, aby uczestnicy spółki jaknajliczniej dziś o godz. 8-ej przybyli, gdyż uregulowanie spraw zwierzyńca wymaga pośpiechu.

= Jarmark w Łowiczu.

Jak było do przewidzenia, pierwsze tranzakcje zostały dopełnione wczoraj, chociaż urzędowe otwarcie jarmarku jutro nastąpi.

Pan Szlamiński z radomskiego sprzedał czwórkę kasztanów powozowych za 864 rs. po ustąpieniu 36-u rs. z ceny żądanej.

Wogóle, pomimo znacznej dostawy koni, sprzedawcy trzymali się z cenami, gdyż popyt ze strony kupców zagranicznych jest wielki.

Gdyby nie wysoki kurs rubla, ceny na konie byłyby tak wysokie, jakich już od kilku lat nie pamiętają.

Bydła rogatego dotychczas jest niewiele, owce dopiero od wczoraj zaczęto przypędzać.

Fizjognomja miasta jest ożywiona, zjazd liczniejszy, aniżeli w latach poprzednich, czego dowodem zajęte lub zamówione hotele, zajazdy i nawet mieszkania prywatne.

= Sala rysunkowa.

Grono tutejszych techników otwiera w mieście naszem salę rysunkową, w której na zamówienia wykonywane będą wszelkie kopje planów architektonicznych i pomiarowych, oraz rysunki techniczne, niwelacyjne i t. p.

Założyciele najwięcej liczą na roboty z prowincji.

= Odpowiedź kanclerza.

Przed dwoma laty tutejsi handlarze trzody wysyłali zbiorowe podanie do ks. Bismarka w sprawie otwarcia granicy pruskiej dla trzody w Królestwie.

Petenci nie otrzymali żadnej odpowiedzi.

Obecnie rzeźnik Barcikowski osobiście pisał do nowego kanclerza pruskiego o pozwolenie przewiezienia przez granicę niemiecką partji wieprzów.

Następca Bismarka jest o wiele grzeczniejszy, nie został bowiem dłużny odpowiedzi.

Po upływie pięciu dni od daty wysłania listu, p. Barcikowski otrzymał od kanclerza państwa niemieckiego odpowiedź.

Według słów kanclerza, przepisy weterynaryjno-policyjne nie pozwalają na otwarcie granicy.

Pomimo tej odmownej odpowiedzi, rzeźnicy nasi nie tracą nadziei, iż granica prędzej czy później otwartą być musi, i wysyłają dwóch reprezentantów na wiec rzeźników, odbyć się mający w tych dniach w Berlinie, na którym będzie omawiana sprawa zamknięcia granicy dla przewozu trzody od strony Rosji.

Reprezentanci rzeźników tutejszych mają polecone kategorycznie zaprzeczyć, jakoby w Królestwie i

Cesarstwie istniała jakakolwiek epidemiczna choroba trzody chlewnej.

= Dzik.

W dniu wczorajszym dostarczono do Warszawy koleją wiedeńską kilkanaście sztuk grubej zwierzyny, pomiędzy którą wyróżniała się ogromna samora z czterema młodemi warchlakami i śliczny okaz jelenia.

Sztuki te pochodzą z polowania, odbytego świeżo pod Tomaszowem.

= Dwa samobójstwa.

W domu pod nr. 14-ym przy ulicy Drewnianej, na parterze oficyny mieszkał od lat trzech stolarz, Aleksander Wolski, z żoną.

W jednym z pokoi W. urządził warsztat, w pierwszym zaś była sypialnia, jadalnia itp.

Pożycie małżonków nie należało do szczęśliwych; ciągłe kłótnie i walki zwracały uwagę domowników i policji.

Przed dwoma miesiącami Wolski, powróciwszy do domu pijany, powiesił się w warsztacie.

Wypadek zauważyła żona i wezwawszy pomocy domowników, desperata uratowała.

Dziś, około godz. 5-ej nad ranem, czeladnik, który pracował u W., przyszedłszy, jak zwykle, do pracy, zaczął stukać do mieszkania W., lecz gdy nikt nie otwierał, zawiadomił o tem stróża i sąsiadów.

Rozpoczęto ponowne pukanie, a gdy nikt nie odpowiadał, wysadzono drzwi.

Oczom obecnych przedstawił się widok następujący:

Na łóżku leżała Ludwika Wolska z głową zwieszoną, zupełnie rozebrana, obok na podłodze stała miednica, na której były ślady womitów.

Na stoliku stała szklanka z płynem koloru brunatnego i kilka kapsułek papierowych po jakichś proszkach.

W warsztacie na wiórach rozłożoną była kołdra i poduszka, na których leżał Wolski cały krwią zbroczony.

Wolski był w jednej tylko koszuli i marynarce.

Po bliższem przypatrzeniu się znaleziono u Wolskiego na brzuchu głęboką ranę, jakby od sztamajzy stolarskiej.

Wolski musiał długo się męczyć, dowodzą tego zakrwawione ręce, któremi miał zakrytą ranę.

Zachodzi pytanie, czy małżonkowie W. sami dobrowolnie odebrali sobie życie, czy też Wolski zamordował wprzód żonę, otruwszy ją, a następnie skończył ze sobą.

Wolski liczył 64 lat, żona zaś jego 51.

Stróż miejscowy, Władysław Tomaszewski, słyszał w nocy w mieszkaniu Wolskich jęki, wiedząc jednak, iż Wolska oddawna była cierpiącą, sądził, że stan choroby pogorszył się i nie zajrzał do ich mieszkania.

Światło w pokoju paliło się całą noc.

= Kradzieże kolejowe.

Nocy onegdajszej kupiec Bergman, powracający z Warszawy do Białegostoku był proszony przez jednego z współpasażerów o zmianę 100 rs.

Kupiec życzeniu temu zadosyć uczynił.

W godzinę później zmęczony drogą usnął.

Kiedy się obudził, sąsiada, któremu zmienił pieniądze, już nie było, a z nim ulotnił się pugilares.

Na szczęście w pugilaresie, oprócz 100-rublowego banknotu, znajdowało się tylko jeszcze 18 rs., weksle zaś i około 2000 rs. B. miał w woreczku ceratowym, zawieszonym na piersiach pod bielizną.

W pociągu kolei brzesko-kijowskiej w wagonie klasy 2-ej, między Berdyczowem a Kowlem, p. Józefowi Tyczkowskiemu z Warszawy skradziono walizkę z rozmaitemi rzeczami wartości paruset rubli.

= Przykra pomyłka.

W dniu wczorajszym Ewa Kulińska, zamieszkała przy ul. Okopowej, wysmarowała twarz olejkiem krotonowym, sądząc, iż to jest migdałowy.

Gryzący płyn wywarł niebawem fatalne skutki.

Kulińska została mocno poparzoną i z szalonego bólu wpadła w gorączkę.

= Upadnięcia.

Wczorajszego wieczoru Karolina Dudukowa, żona stróża kolejowego, w przejściu przez plant kolei obwodowej potknęła się o szyny i spadła z nasypu.

Podniesiono ją ze złamaną nogą i ciężkiem obrażeniem boku.

Z bryczki włościanina Grzychacza wypadł 4-letni chłopczyk.

Malec zranił się ciężko w głowę i poniósł dotkliwy szwank kości pacieżowej.

= Ospa.

Straszna ta choroba pojawiać się zaczyna nanowo, szczególniej u dzieci.

W domu pod nr. 40-ym przy ul. Złotej kilkoro naraz dzieci na nią zachorowało, a dwoje zmarło.

Kto więc nie dopełnił szczepienia ospy, niech śpieszy, by uniknąć złych z tego powodu następstw.

= Na kolei.

W dniu onegdajszym, około godz. 11-ej m. 30 w południe, na 156-ej wiorście kolei dąbrowskiej, pociąg towarowy nr. 105 najechał na leżącego pomiędzy szynami człowieka.

Szczególnym zbiegiem okoliczności, pociąg przeszedł nad desperatem szczęśliwie, nie czyniąc mu żadnej widocznej szkody.

Gdy bowiem służba wspomnionego pociągu przybiegła na miejsce wypadku, na plancie znaleziono już tylko czapkę barankową, sam zaś sprawca nieporządku zdołał zbiedz niepostrzeżony.

= Wystrzał.

W szynku pod nr. 16-ym przy ul. Targowej subjekt miejscowy, Józef Patkiewicz, znalazł niewiadomo przez kogo zostawiony ładunek.

Uderzając w gilzę, spowodował wystrzał, od którego został kontuzjonowany.

= Pożary.

Dziś rano w domu pod nr. 8-ym przy ul. Franciszkańskiej zapaliły się schody, prowadzące na strych.

Kiedy ogień spostrzeżono, płomienie ogarniały całą klatkę schodową.

Topornicy z oddziału mirowskiego dla opanowania pożaru musieli rozebrać jedną ścianę i część dachu.

Niebawem ogień ugaszono.

Przyczyną pożaru była służąca, która wyrzuciła na strych popiół z zarzewiem.

Na szosie za rogatkami petersburskiemi z niewiadomej przyczyny zapalił się wóz frachtowy.

Ogień ugasił furman, lecz jedna paka z towarem galanteryjnym, wartości paruset rubli, uległa zniszczeniu.

## ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 19-ym b. m.: „Zmarł tu w 83-im roku życia Władysław z Granowa hr. Wodzicki, właściciel dóbr w Królestwie Polskiem.—Ś. p. Ludwik Zarewicz, zmarły w tych dniach, był autorem monografij o starodawnych zamkach i zabytkach architektonicznych w okolicach Krakowa.— Henryk Siemiradzki w tych dniach powraca do Rzymu. — Zakład im. św. Józefa dla osieroconych chłopców urządza na własny dochód wielką zabawę kwiatową w parku krakowskim, o tyle nową w pomyśle, iż każde z dzieci otrzyma doniczkę kwitnących kwiatów dla krzewienia w nich zamiłowania do hodowli roślin pokojowych. — Grono lekarzy, bawiących w ubiegłym sezonie kąpielowym w Szczawnicy, przedstawiło krakowskiej Akademji umiejętności, jako właścicielce tamtejszego zakładu leczniczego, memorjał o kwestji zaprowadzenia większej, niż dotychczasowa, opieki nad chorymi, cierpiącymi na gruźlicę. Memorjał zawiera 23 punktów, których uwzględnieniem, w miarę możności, zająć się ma zarząd Szczawnicy jeszcze w ciągu zimy.—Wskutek ustalenia się pogody miłośnicy Tatr, mający czas i środki, wyjeżdżają jeszcze do Zakopanego, niezrażeni wcale białym całunem śniegu, jaki już pokrywać zaczyna uroczą okolicę."

× **Niezwyczajny oszust.** Na południowym dworcu w Rzymie panował w zeszły poniedziałek ruch niezwykły. Tłumy zebrały się na stacji, oczekując przybywającego pociągiem w otoczeniu policji słynnego oszusta, Luigi Schiagura. Rzezimieszek to niezwyczajnej miary i w całym Rzymie, z wyjątkiem chyba tylko królewskiej, wszystkie znane rodziny padły ofiarą oszustw szalbierza. Obdarzony niezwykle wybitną powierzchownością i sprytem, Luigi, na fałszowanych opierając się rekomendacjach, umiał kolejno wkręcać się w łaski najwyżej położonych osób, aby je następnie najbezwstydniej wyzyskać. Wreszcie wyeksploatowawszy Rzym do syta, przeniósł się do Neapolu i tutaj to powziął śmiałą myśl nadużycia dobrej wiary Crispiego. W tym celu udał się do willi prezesa ministrów, przedstawił mu się jako syn zmarłego deputowanego Giudici, który ongi majątkiem swoim pomagał karjerze Crispiego, i prosił ministra o wsparcie dla zubożałej, schorowanej matki swojej. Właśnie wtedy nadeszła z Rzymu wieść o sprawkach śmiałego oszusta. Podejrzenie Crispiego, że w pojawiającym się nagle wrzekomo synu deputowanego Giudici kryje się poszukiwany przez policję Schiagura, potwierdził sfałszowany list rekomendacyjny, z jakim oszust wystąpił. Ujęto go zatem, a wieść o tem napełniła zadowoleniem Rzym cały, którego mieszkańcy, zawiadomieni o godzinie przyjazdu Luigi'ego do stolicy przez miejscowe dzienniki, tłumnie wylegli na przyjęcie długi czas wyzyskującego ją bezkarnie oszusta.

× **Obfita zapomoga.** Jego królewska mość Barrach, oddawna zmedjatyzowany monarcha Melbourne'u, poślubił świeżo, jak donosi *France*, pewną wdowę, z rodu jego pochodzącą. Rząd Melbourne'u rozkazał wyasygnować nowożeńcom, jako podarunek ślubny, zapomogę w wysokości 75 fr., wyraźnie siedemdziesiąt pięć franków i bilet okrężny na koleje państwowe. Pomimo biletu darmo, z obfitą zapomogą rządową niedaleką chyba będzie mógł odbyć podróż poślubną były władzca Melbourne'u.

× **Dziki prezent.** Oryginalny podarunek odebrała królowa angielska. W tych dniach przewieziono z okrętu na ląd stały w Liverpoolu młodego lwa, przesłanego królowej Wiktorji w darze od sułtana z Sokoto. Zwierzę tak jest obłaskawione, że na pokładzie statku „Mandigo", na którym podróż odbywał, używał zupełnej wolności. Lew ulubieńcem był tak załogi, jak i pasażerów.

× **„Whirlwind"** (wir, trąba powietrzna), oto tytuł ekscentrycznego wielce a dowcipnego bardzo, nowo powstałego w Londynie pisma tygodniowego, humorystycznego. Redaktorami tygodnika są: Stuart Erstine i Herbert Vivian. Ten ostatni ciekawą jest osobistością. Należy do partji torysów, homeruler i rojalista, uważający jednak linję hanowerską Welfów, zasiadającą na tronie angielskim, za uzurpatorkę. Dla niego rodem królewskim prawowitym są Stuarci, członkiem jest „ligi białej róży" i żonę ks. Ludwika bawarskiego mianuje legalną monarchinią narodu angielskiego.

⚭ W dniu 16 b. m. 1890 r. zawarty został związek małżeński pomiędzy panną Marją Bronisławą **Puchalską**, córką Maksymiljana i Wiktorji ze Święckich, a panem Józefem **Peüker** w Willanowie; obrządkowi celebrował ksiądz Kaszyński parafji kościoła Wszystkich Świętych.

Szczęść Boże młodej parze. 3267

## NEKROLOGJA.

### † Ś. p. Antonina Klimpel,

żona majstra młynarskiego i obywatela m. Warszawy, przeniosła się do wieczności w dniu 19 września, przeżywszy lat 67. Pozostali: mąż, synowie, synowa i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 22-im b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **4-ej** po południu z kaplicy ewangelickiej przy ul. Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—3280—

† W dniu 22-im września, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w dniu imienin, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. **Maurycego Mikułowskiego**, b. urzędnika, na które pozostała wdowa zaprasza kolegów i życzliwych. —3271—

† Dnia 22-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu za duszę

### ś. p. Hermana Pelz,

na które w smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza przyjaciół, kolegów i znajomych. —3274

† Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przygługę ś. p.

### Władysławie z Królikowskich Przedpełskiej,

serdeczne „Bóg zapłać".—**Mąż z dziećmi i rodziną.**—3250

## NADESŁANE.



## Z Petersburga.

*Swiet* pisze w ostatnim swoim numerze, co następuje:

„Z kraju południowo-zachodniego przyszła pocieszająca wiadomość, że w łonie miejscowej administracji powstała kwestja zasadnicza o prawie cudzoziemców brania udziału w tamtejszych zakładach przemysłowych, a zwłaszcza w cukrowniach. Projektowane ograniczenie, wywołane skutkiem tej smutnej okoliczności, że więcej niż 65% ogólnej liczby cukrowni akcyjnych znajduje się w rękach kapitalistów zagranicznych, oparte jest na prawie, na mocy którego cudzoziemcy nie mogą dzierżawić gruntów zewnątrz miast i miasteczek. Tymczasem produkcja cukrownicza koniecznie pociąga za sobą dzierżawienie gruntów pod plantacje buraczane. Trudno nie przyklasnąć tej decyzji władz administracyjnych, kładącej kres owemu nienormalnemu i szkodliwemu zjawisku, na które nasza gazeta niejednokrotnie zwracała uwagę. Rzeczywiście, nadchodzące z kraju południowo-zachodniego wiadomości pomimowoli naprowadzają smutne myśli. Prawo ograniczyło przechodzenie ziemi do rąk obcokrajowców, a tymczasem dzięki obchodzeniu tego prawa cały niemal przemysł miejscowy, wbrew interesom ludności tamtejszej, zaczął coraz więcej koncentrować się w rękach kapitalistów zagranicznych. Solidarność, istniejąca pomiędzy nimi, jest tak wielka, że wszelka konkurencja staje się niemożliwą. Niedawno donosiliśmy, że w cukrowniach południowych zostało zaledwie 2—3 dyrektorów miejscowych, a i ci lada dzień mogą ustąpić. Inicjatywa, jaką w tej sprawie wzięła na siebie administracja, może przynieść ludności krajowej wielkie korzyści."

Z powodu pogłoski o projekcie przywrócenia lombardowania papierów russkich w cesarskim ban-

ku niemieckim, *Nowosti* zamieszczają następującą notatkę:

„Cofnięcie zakazu przyjmowania papierów russkich na zastaw za zaliczeniem w cesarskim banku niemieckim staje się obecnie rodzajem kwestji politycznej: w Berlinie obawiają się rozporządzeniem tem ściągnąć na siebie niezadowolenie Austrji i obudzić jej nieufność w szczerość przyjaźni w łonie „przymierza potrójnego". W rzeczywistości, gdyby krok ten mógł i powinien wywołać w kim niezadowolenie—to tylko w Rosji. Cofnięcie zakazu nie jest na rękę Rosji; pociągnie ono bowiem z konieczności ożywienie spekulacji, gry giełdowej papierami russkiemi w Berlinie, a to bynajmniej nie leży w interesie naszym. Już jedna ta okoliczność, że zniesienia zakazu gorąco pragną w Berlinie, bo np. *Berl. Börs. Cour.* uspakaja swych czytelników i obiecuje im blizkie, pomimo wszystkiego, ogłoszenie wzmiankowanego rozporządzenia — dowodzi, czyje interesa ucierpiały więcej przez zastosowanie tego środka i kto może oczekiwać zysków z jego odwołania."

# Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

## ZJAZD SZLĄZKI.

**Wrocław** 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Cesarz Franciszek Józef obdarzył Capriviego wielkim krzyżem orderu św. Szczepana, dwudziestu innych dostojników niemieckich otrzymało wyższe ordery.

**Berlin** 20-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Nieobecność urzędników fachowych przy obradach ministrów w Rohnstock uważaną jest tutaj za wskazówkę, że nie traktowano tam kwestji zjednoczenia celnego Niemiec z Austrją.

**Paryż** 20-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z powodu zjazdu cesarzów w Rohnstok *Temps* powiada: „Politycy, lubiący sensację, osądzą, że wymiana uczuć najściślejszej przyjaźni pomiędzy Niemcami i Austrją, jaka w Rohnstok nastąpiła, brzmi nieco już monotonnie. Faktem jest wszakże, iż niezmienność przyjacielskiego stosunku tych dwóch mocarstw stanowi jedną z najgłówniejszych osi dzisiejszej polityki międzynarodowej."

## AKADEMJA CZESKA.

**Praga czeska** 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*)—Prezesem czeskiej akademji umiejętności mianowany został fundator jej, radca budowniczy Hlawka.

## ZAJŚCIA W SZWAJCARJI.

**Bern** 20-go września. (*Telegram prywatny Kur. W.*) — Komisarz nadzwyczajny Künzli odmówił żądaniu Respiniego, aby dawniejszy rząd katolicki kantonu tessyńskiego został przywrócony do czynnej władzy. Komisarz oznajmił, że decyzję w tej mierze powziąć może tylko rada związkowa. Respini wypracowywa deklarację.

**Bern** 20-go września. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Obalony rząd ultramontański kantonu tessyńskiego zamierza bez względu na komisarza nadzwyczajnego napowrót się ukonstytuować. W takim razie przyszłoby do poważniejszych nieporozumień.

## NIEPOKÓJ W LIZBONIE.

**Lizbona** 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Wczoraj ponowiły się zaburzenia uliczne. Szesnaście osób raniono. Powóz królowej Amalji znieważono; policja z wysiłkiem zdołała go obronić.

## RZEŹ NA KAROLINACH.

**Madryt** 20-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— Krajowcy wysp Karolińskich sprawili krwawą rzeź pomiędzy osiadłymi tamże hiszpanami. Wysłano ztąd okręty wojenne na ratunek.

## CYKLON.

**Madryt** 20-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Na Jawie straszliwy cyklon zniszczył miasto Manning. Setki ludzi zginęło.

## ZATONIĘCIE OKRĘTU.

**Yokohama** 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Oprócz fregaty tureckiej „Ertogrul" rozbił się na południowem wybrzeżu Japonji podczas burzy także pocztowy parowiec japoński. Cała jego załoga, z wyjątkiem jednego japończyka, utonęła. Z załogi statku „Ertogrul" zdołano uratować 6-iu oficerów i 57-iu żołnierzy. Utonęli między innymi: komendant fregaty Ali bej i wiceadmirał Osman basza. Ten ostatni woził dla mikada japońskiego order turecki od sułtana i przyjmowany był przez mikada w d. 13-ym czerwca. (*Aj. półn.*)

## BIULETYN SANITARNY.

**Rzym** 20-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cholera ograniczyła się dotąd na miejscowościach: Massawa, Sahati i Giuda. Energiczne środki zapobiegawcze przeszkodzą zapewne rozprzestrzenianiu się jej w kierunku Kerenu i płaskowzgórza.

**Lwów** 20-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— Świeżo mianowany wiceprezesem krajowej rady szkolnej profesor Michał Bobrzyński złożył swój mandat poselski do sejmu. Namiestnik, hr. Badeni, oddał w ręce jego cały zarząd naczelny szkolnictwa krajowego, nie wyłączając uniwersytetów, politechniki i szkół przemysłowych.

**Praga czeska** 20-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Namiestnik czeski, hr. Franciszek Thun, rozpoczął objazd okolic, najsrożej dotkniętych powodzią. Dotąd zwiedził gminy: Kol, Tuhan, Wetroszyce, Wubno, Litomierzyce, i przekonał się, że w miejscowościach tych wiele domów już runęło, a wiele grozi upadkiem. Zwłaszcza Kol i Tuhan wymagają energicznej pomocy. (Wiadomo nam z depeszy, że w pierwszej miejscowości runęło już 22 domów; *przyp. red.*)

**Wiedeń** 20-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W sprawie serbsko-węgierskiej wojny o trzodę chlewną nastąpił zwrot pomyślny. W budapeszteńskich kołach rządowych znalazły uwagi, zawarte w ostatniej nocie serbskiej, dobre przyjęcie. Zachodzące dotąd różnice opinij są już obecnie tak małe, że nie można wątpić o rychłem załatwieniu całego sporu. Odpowiedź rządu węgierskiego na ostatnią notę serbską odeszła do Belgradu.

**Berlin** 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Przeciw pewnemu technikowi, zajętemu przy fortyfikacjach Metzu, wytoczono śledztwo pod zarzutem zdrady stanu.

**Paryż** 20-go września. (*Tel. Biura kor.*) — Podczas bankietu, zamykającego obrady międzynarodowego kongresu handlowego, minister robót publicznych, Yves Guyot, przyrzekł przystąpić do poważnego rozbioru kwestji połączenia Paryża z morzem.

**Paryż** 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Świeżo wybrany deputowanym w St. Flour republikanin, Mary Raynaud, został przez ludność powitany gwizdaniem i kamieniami. Przeciwnik jego, bulanżysta Andrieux, ogłosił odezwę, w której powiada, iż skazany za zwyczajne zbrodnie Raynaud nie może być nigdy przedstawicielem Saint Flour w izbie.

**Londyn** 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— *Times* donosi: Łodzie angielskiego krzyżowca „Cossack" złowiły w pobliżu portu zanzibarskiego okręt z niewolnikami. Właściciel okrętu został rozstrzelany, załoga doprynęła do lądu, 50 niewolników oswobodzono. (*Aj. półn.*)

**Rzym** 20-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Prefekt Udyny otrzymał dymisję, urzędnicy zostali ukarani. (Jest to skutek bankietu na cześć ministra finansów Seismita Dody, podczas którego dopuszczono się mów irredentystycznych; *przyp. red.*)

**Berlin** 20-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce **262 20** (wczoraj 262.70)
Ruble na dostawę **262 00** (wczoraj 263.25)

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani M.* — Dosłowny tytuł rozprawy p. Wandy Szczawińskiej, przedstawionej uniwersytetowi w Genewie, brzmi: „Przyczynek do budowy oczu raków i badania doświadczalne nad wpływem światła i ciemności na ruchy barwnika i komórek barwnikowych w oczach raków i pająków.



## KORESPONDENCJA PRYWATNA.

3275 Dla podwładnego list adresantce doręczony.

— „Warszawianka" prosi nadzorcę P. B. S. o zwrot fotografji i listów. 3272

3266 „Blondynce 118". — List poste-restante pod wiadomym adresem do odebrania.—W. W. 100.

## CZYTELNIA

**przy Księgarni i Składzie Nut**
**JULJANA GURANOWSKIEGO,**
32, Senatorska 32,

posiada książki polskie, francuzkie i niemieckie **(przeszło 20,000 tomów)** i jest zaopatrywana stale w nowości.— **Specjalny dział książek dla dzieci i młodzieży.**—Wysyła także książki na prowincję po cenach warszawskich z doliczeniem kosztów przesyłki. 1195

## EKONOM

potrzebny zaraz, młody bardzo energiczny, z kilkoletnią praktyką gospodarską, z dobremi rekomendacjami. Pensja rs. 150. Zgłaszać się osobiście lub piśmiennie do właściciela dóbr Windyki p. Mławę. 1562R

## Dnia 18 Września r. b.

## Zaginął Weksel in blanco,

na blankiecie wekslowym na rs 400 do 500, przez N. J. Lew podpisany, żyrem in blanco Sz. L. Rabe opatrzony, na marginesie którego oznaczoną była cyfra „rs. 450."—Znalazca zechce zwrócić takowy Szmulowi Luzerowi Rabe w Warszawie, przy ulicy Gęsiej № 5 zamieszkałemu. Stosowne ostrzeżenia poczynione zostały. 1555R

## Zaginął Pies

w Piątek dnia 19 b. m., o 7-ej rano, na rogu Wspólnej i Kruczej, z rassy **Pontrów** (mięszaniec), **biały w żółte łaty**, z obróżą czarną na szyi.—Znalazca odprowadzi na ulicę Wspólną № 19, m. 1, **za dobrem wynagrodzeniem.** 1196

## Szkoła Tańca K. Mestenhauser,

w 3-ch częściach, do nabycia w księgarniach w Warszawie i na prowincji.—Wykłady nauki tańców udzielam na godziny, oddzielnie dla dzieci, dam, kawalerów, oraz wprawne lekcje w połączonych kompletach. — **Trębacka 13.** 1180

## Pod Gwiazdą

## Skład Towarów łokciowych

oddaje na wypłat od rs. 10 do 100 Płótna wyborowe, Kaszmiry, Materjały wełniane, Chustki, Firanki, Perkale oraz wszelkie towary łokciowe, po cenach zniżonych 1191

**w Warszawie, Żelazna Brama, w Gościnnym Dworze № 77—8.**

## KROJCZYNI.

Zdolna krojczyni potrzebna jest zaraz do Rossji, do samodzielnego zarządu Magazynem Strojów.—Oferty pod lit. „Miron G." przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26. 1531R

## ANANASY

**świeże,**
olbrzymiej wielkości, dochodzące do 7 funtów sztuka, po przystępnej cenie, poleca Handel

**L. WRÓBEL,**
**Krakowskie-Przedmieście № 25**
(stara poczta). 1556R

## Zarząd Towarzystwa Akcyjnego

### do rozwinięcia chmielarstwa i handlu chmielem krajowym,

ma honor podać do wiadomości, że Towarzystwo na zasadzie Najwyżej w dniu 27 Kwietnia r. b. zatwierdzonej ustawy z dniem 11 (23) Sierpnia r. b. **rozpoczęło swoją działalność.**

Towarzystwo nabyło na własność dom handlowy wyłącznie chmielem krajowym w Warszawie pod firmą **„J. Vavra"** i ustanowiło tamże swój Oddział, który wszelkie przez wspomnioną firmę zaprowadzone operacje, dalej prowadzić będzie.

**Zarząd Towarzystwa** znajduje się **w Charkowie, Ekaterinosławska Nr 41.**

**Oddział Towarzystwa „dawniej J. Vavra" w Warszawie, Solec Nr 41.** 1551R

## Korzystny interes!!!

Na pierwszorzędnym punkcie miasta, jest do odstąpienia

## Sklep tabaczny

z Firmą Fabryki,

egzystujący od lat 15, za summę rs. 4,000 do 5,000, przynoszący rocznie kilka tysięcy rubli czystego dochodu.

Wiadomość u D. Nirenberga, Śliska 60, od godziny 3 do 5 po południu, stróż wskaże. 1193

Korzystny interes!!!

Korzystny interes!!!

## Korzystny interes!!!

## CEBULE KWIATOWE

**HAARLEMSKIE,**

Hyacynty, Tulipany, Narcyzy, Tazetty, Jonquille i Crocusy,

1554R otrzymał i poleca

**A. RODKIEWICZ,**

Skład Nasion i Maszyn Rolniczych

w Warszawie, **ul. Nowy Zjazd № 5.**

## HOTEL NIEMIECKI

***w Warszawie.***

Zarząd Hotelu zawiadamia Sz. Podróżujących, jakoteż i Sz. Publiczność, iż z dniem 12 b. m., zostały otwarte w hotelu Niemieckim

**kąpiele z prysznicem.**

## MOSKIEWSKI MAGAZYN, GŁÓWNY SKŁAD JAROSŁAWSKIEGO PŁÓTNA,

**Bielańska Nr 7,** Hotel Krakowski,

poleca: **Pończochy** damskie i dziecinne, **Skarpetki** bawełniane fil d'écosse, fil de perse, wełniane, jedwabne, białe, kolorowe i àjour, **Kaftaniki, Kalesony** trykotowe wełniane, bawełniane i jedwabne mezkie i damskie.—**Ceny fabryczne.** 1429R

### Nauka i wychowanie.

**Adres** kaucjonowanego biura nauczycieli, guwernantek i bon, Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyzkiej, rekomenduje nauczycieli nauczycielki, bony. 2603r

**Adres** pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

**Adres** szkoły Br. Poświkowej, Żórawia 21 Zapis codziennie od 4—6 po południu na kursa rysunków i sztuki stosowanej w najobszerniejszym zakresie. 25024

**Były** student petersburskiego a obecnie warszawskiego uniwersytetu udziela lekcyj. Może zajmować się i w rannych godzinach. Hoża 9, m. 52. Zastać można od 2—4. 26163

**Doświadczony** korepetytor, student uniwersytetu poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycyj. Oferty w Kurjerze Warsz. „Stanisław." 2609r

**Francuzka** za życie i mieszkanie potrzebna na demi-place. Ulica Jerozolimska № 64, u właścicielki, od 3—5. 25996

**Francuzki** żądają lekcyj, demi-place. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro Dąbrowskiej. 25944

**Gimnastyczno**-wychowawczy zakład dla dzieci H. M. Kaplińskiej, Wilcza 6, m. 1, zapis całodziennie. 26207

**Instytutka** z patentem przysposabia u siebie dziewczynki do gimnazjum lub na pensję; tamże jest fortepian i pomieszczenie dla panienki kształcącej się. Wspólna 36, mieszkania 21. 26173

**Instytutka** z patentem, konwersacją francuzką i śpiewem, poszukuje lekcyj, korepetycyj lub demi-place, za wynagrodzeniem. Tamże może znaleść pomieszczenie panienka uczęszczająca na pensję lub do gimnazjum. Wiadomość przy ulicy Chmielnej 35, m. 23. Aniela Pleszczyńska. 2610r

**Instytutka** z patentem, posiadająca języki i muzykę, poszukuje lekcyj i przygotowuje do gimnazjum. Wielka 31, m. 12. 25696

**Języka** niemieckiego udzielam i konwersacji, łatwo zrozumiałą metodą. Złota 20, mieszkania 15. 25033

**Konwersacja** francuska, niemiecka, 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 24606

**Korepetytor** doświadczony, student, poszukuje lekcyj, korepetycyj, kondycji. Wspólna 13—10. 25339

**Lekcje** muzyki i teorji udziela po przystępnej cenie nauczycielka z patentem konserwatorjum. Ordynacka № 12. m. 20. 25147

**Nauczycielka** gimnazistka, dyplomowana, poszukuje lekcyj, przysposabia do gimnazjum. Podwale 14, m. 5. 26210

**Nauczyciel** muzyki udziela lekcyj fortepianu na mieście i u siebie. Piękna 44, stróż wskaże. 26236

**Nauczycielka** z patentem Konserwatorjum przyjmuje lekcje muzyki fortepianowej u siebie i na mieście. Piwna 47, m. 4. 26189

**Nauczycielka** sumiennie i dokładnie udziela korepetycyj do niższych klas, przysposabia na pensje po cenach bardzo umiarkowanych. Chmielna 38, m. 5, oficyna poprzeczna, od 9—3-ej lub wieczorem. 2654r

**Nauczycielka** z patentem wyższym, z konwersacją francuską, russką i muzyką, poszukuje lekcyj. Krakowskie-Przedmieście № 89, m. 3. Zastać od 3-ej. 26100

**Nauczycielka** z patentem wyższym udziela lekcyj i korepetycyj oraz przygotowuje panienki do gimnazjum. Widok 14, m. 7. 2665r

**Nauczycielka** z wyższym patentem, konwersacją francuską i wyższą muzyką, poszukuje lekcyj na godziny lub miejsca stałego. Koszykowa 38, m. 12, od godz. 3-ej po południu. 26067

**Nauczycielka** z patentem rządowym wyższym, odznaczona medalem, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wiadomość: Mirowska № 1, u właściciela domu. 26157

**Nauczycielka** z wyższym patentem udziela lekcyj matematyki, geografji, języków oraz przygotowuje na pensje i do gimnazjów. Jerozolimska 78, mieszk. 32, od 12—3-ej. 25573

**Nauczycielka** gimnazistka z wyższym patentem poszukuje demi-place, lekcyj, korepetycyj. Chmielna № 26, m. № 9. 25938

**Niemka** z patentem konserwatorjum muzycznego w Berlinie, udziela muzyki i lekcje niemieckiego. Wykład niemiecki lub polski. Leszno № 28, m. 7. 25952

**Nauczycielka**, która ukończyła konserwatorjum, uczy muzyki. Miedziana № 1, róg Srebrnej, u właściciela domu. 25652

**Osoba** posiadająca języki: polski, francuzki, niemiecki, oraz nauki społeczne, poszukuje lekcyj. Jerozolimska 43, mieszk. 8, do 12-ej i od 4—7. 25680

**Potrzebni:** korepetytor dla ucznia kl. 3-ej i nauczycielka z językiem francuskim dla dziewczynki kl. 1-ej. Hoża 16, mieszk. 6, od godz. 4-ej. 26206

**Potrzebna** wykształcona francuzka na 3 godziny lekcyj za obiady, herbatę i dopłatę.—Wspólna 10, m. 8. 26218

**Poszukuję** demi-place lub lekcyj, korepetycyj. Zielna 13—5. 25714

**Potrzebny** jest do dwóch chłopców nauczyciel, z wykształceniem gimnazjalnem i dokładną znajomością języka polskiego. Pierwszeństwo mają nauczyciele posiadający muzykę. Oferty z nadmienieniem wysokości wynagrodzenia przesyłać należy do Leona Bernstein, Łódź, Promenadowa. 2626r

**Pół ceny** jeszcze raz za kursa rzemiosł na prośby wielu niezamożnych. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najstaranniejsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. 25583

**Student** uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj. Złota 60—25. 26191

**Student** uniwersytetu udziela lekcyj lub korepetycyj. Smolna № 24, m. 7. 26190

**Szkoła** kroju i szycia Skwareckiej, kurs kroju systemem Wortha rs. 10. Plac św. Aleksandra № 14. 25578

**Student** uniwersytetu poszukuje kondycyj lub korepetycyj. Krucza 32, m. 18. 25957

**Student** poszukuje lekcyj. Złota 16, mieszkania 6. 26001

**Student** russki udziela lekcyj za niewielkiem wynagrodzeniem. Nowy-Świat 1, mieszkania 16. 25844

**Student** doskonale obeznany z przedmiotami gimnazjalnemi poszukuje korepetycyj. Bednarska 31—25. 25953

**Uczennica** konserwatorjum, z wyższem gimnazjalnem świadectwem poszukuje lekcyj muzyki lub korepetycyj. Może przyjąć demi-place. Ul. Krucza № 35, mieszkania 7, od 2—5. 25945

**W zakładzie** wychowawczo-gimnastycznym Jadwigi Chrząszczewskiej, Nowy-Świat 21, m. 17, lekcje metody Froebla zbiorowo i oddzielnie. 24567

**Zakład** naukowy prywatny męzki, 2-klasowy, przygotowuje uczniów do szkół rządowych. Elektoralna 17. Przełożony Pigłowski. 25539

**Z doskonałym** francuzkim, muzyką, nauczycielka szuka lekcyj, korepetycyj klas niższych. Oferty w Kurjerze Warsz. „Herminie." 25757

**Za utrzymanie** całodzienne pragnę udzielać niemieckiego. Oferty „Nauczyciel" przyjmuje Kurjer. 26144

**1-go października** otwarty zostanie na Pradze, w domu W. Kwiatkowskiego zakład froeblowski Matyldy Zawrockiej. Zapis codziennie, Nowy-Świat 44, m. 20. 26177

### Posady i prace.

**Kucharz** poszukuje miejsca. Tamka № 45, wiadomość u Ludwika Egnera. 25972

**Ajent** młody, przyzwoitej powierzchowności, potrzebny jest. Wiadomość na Pradze, Ząbkowska № 11, w kantorze. 2662r

**Bufetowa** do restauracji z kaucją 150—200 rs. potrzebna. Wiadomość: Ogrodowa 4, w sklepie spożywczym. 26213

**Były** wojskowy, człowiek zacny i energiczny, znający przepisy policyjne, prosi pp. obywateli większych posesyj o obowiązek szwajcara lub stróża z prowadzeniem meldunków. Zawiadomienia składać w kantorze tegoż pisma pod „Szwajcar." 25801

**Cudzoziemka** uzdolniona w języku niemieckim poszukuje demi-place. Wiadomość: Marszałkowska 79, stróż wskaże. 2652r

**Francuz** 15-letni może być do towarzystwa na parę godzin oraz niemłody francuz i francuzka. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 56, w piek. 25456

**Kucharz** umiejący dobrze gotować, trzeźwy, potrzebny do klubu oficerskiego Ładożskiego pułku. Zgłaszać się do Pułtuska. 26233

**Kontroler** do dozoru ludzi w nocy, nie stary, piśmienny, mogący inkasować należności biurowe, z kaucją 400 do 500 rs. tylko w gotówce, potrzebny zaraz; podoficerowie, byli wojskowi, mają pierwszeństwo. Zielna 42, kantor, 11 zrana. 25941

**Lokaj** młody, kawaler, z chlubnemi świadectwami, od 1-go października poszukuje miejsca do domu familijnego lub u kawalera. Ulica Długa 25, m. 18. 26113

**Lektorka.** Radabym czytać parę godzin dziennie osobie chorej lub wiekowej za wynagrodzeniem. Oferty proszę składać w kantorze pod lit. L. H. 26160

**Mężczyzna** poszukuje jakiego zajęcia w godzinach rannych lub wieczorami. Bednarska 7, mieszk. 25. 2599r

**Młody** technik, z dyplomem, szuka zajęcia. Hoża № 20, m. 3, Szklennik. 26176

**Maszynista** litograficzny do dwóch maszyn znajdzie posadę. Oferty sub „Zdolny" w Biurze pp. Rajchmana i Frendlera. 2663r

**Młoda** szwajcarka życzy sobie udzielać konwersacji francuskiej. Wiadomość: Bednarska № 28, skład nici M. Stodulskiej. 25705

**Małżeństwo**, mąż za lokaja, żona za kucharkę, bezdzietni, znający doskonale swój fach, z dobremi świadectwami i rekomendacją, proszą o służbę zaraz lub od kwartału, tu w Warszawie lub na wsi. Adresy przyjmuje kantor tegoż pisma pod „Małżeństwo." 25913

**Osoba** posiadająca języki i wyższą muzykę szuka demi-place. Hoża 38—21. od godziny 3 do 7-ej. 25676

**Osoba** w średnim wieku, łagodna, poszukuje miejsca do zarządu domu lub do słabej osoby. Żórawia № 12, m. 13. 24695

**Osoby** szyjące specjalnie kołnierze potrzebne są do magazynu bielizny, gmach teatru. 26183

**Osoba** w średnim wieku poszukuje miejsca do dozoru dzieci i obszycia domu. Wiadomość: Stare-Miasto № domu 26, m. 6. 26196

**Osoba** znająca krawieczczyznę, ze swoją maszyną, życzy umieścić się w jakim zamożnym i zacnym domu jako panna służąca. Rekomendacje wiarogodnych osób. O warunkach umowa na miejscu, Tamka № 23, m. 3, w domu Stalewskiej. 26195

**Osoba** w średnim wieku, dobrze wychowana, z dobremi świadectwami, posiadająca języki polski i niemiecki, szyjąca na maszynie, poszukuje miejsca do zarządu domem, opieki nad dziećmi lub do wiekowej i słabej osoby. Oferty A. Z. kantor Kurjera. 26192

**Osoba** inteligentna pragnie zająć miejsce do zarządu domu u pojedyńczej osoby i zaopiekowania się dziećmi. Zakroczymska № 4, mieszkania 11. 26223

**Osoba** znająca krój, krawieczczyznę, szycie, poszukuje zajęcia prywatnie. Wiadomość: kiosk, ogród Saski. 2657r

**Osoba** młoda, inteligentna, poszukuje miejsca gospodyni u pojedyńczej osoby. Biała 6—12, od 4—6-ej. 2659r

**Osoba** inteligentna, z dobremi rekomendacjami, poszukuje miejsca do wyręczenia w gospodarstwie i znająca szycie. Wiejska № 14, mieszk. 18. 25950

**Osoba** w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie domowem i krawieczczyźnie, poszukuje miejsca do zarządu domu, dozoru dzieci lub osoby wiekowej. Świadectwa posiada parolotnie. Marszałkowska № 143, mieszkania 8. 26071

**Osoba** w średnim wieku, ze spokojnem i łagodnem usposobieniem, poszukuje miejsca do zarządu domem lub zajęcia się dziećmi; może być także do towarzystwa wiekowej osoby za osobny pokój. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Z. P. 26164

**Osoba** inteligentna, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu w gospodarstwie w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w kantorze hotelu Francuskiego, Plac Zielony. 26151

**Potrzebna** bona niemka, młoda, na wyjazd. Wiadomość: Muranowska № 36, m. 4. 25533

**Potrzebna** jest służąca do wszystkiego od 30 do 40 lat, umiejąca dobrze gotować, prać i prasować. Bracka 4, m. 18, od 4—6-ej wieczorem. 25795

**Potrzebna** zaraz starsza panna, kompletnie uzdolniona do strojów, na wyjazd. Grzybowska 22, mieszk. 6, od 3—5-ej. 2620r

**Panny** zdolne do staników, okryć i do maszyny potrzebne zaraz. Zielna 28, mieszkania 24. 26110

**Potrzebna** jest zaraz gospodyni do samodzielnego zarządu znacznem domowem i wiejskiem gospodarstwem na wsi. Wymagane są świadectwa. Bliższa wiadomość: Piękna № 11, mieszkania № 5, na dole. 26115

**Potrzebne** są prasowaczki, Leszno 36, pralnia Emilji. 26149

**Potrzebna** młoda osoba do towarzystwa i wyręczania w małem gospodarstwie. Piękna 32, m. 4, od 9—6-ej. 26208

**Potrzebna** jest na parę godzin dziennie krojczyni oraz zdolna staniczarka na stałe. Wiadomość: hotel Płocki, w kantorze. 26211

**Potrzebna** bona niemka z krawieczczyzną, w średnim wieku. Próżna 8, m. 6, do 11-ej zrana i od 7½ po południu. 26217

**Potrzebne** są panny zdatne do staników i do nauki. Ul. Świętokrzyska № 19, m. 16, 1-sze piętro od frontu. 26238

**Potrzebna** wykwalifikowana podręczna do kapeluszy. Wiadomość: Leszno № 4. 26171

**Potrzebna** paniczka zdolna do szycia gorsetów z maszyną. Ciepła 1. 26178

**Potrzebna** jest panna do kroju Głodzińskiego. Żórawia № 7, m. 5. 26181

**Pracy** dla osoby starszej, wyższa muzyka, obce języki. Piękna 52, m. 10. 2658r

**Potrzebny** jest rządca domu z niewielką kaucją. Wiadomość: Samborska № 8, u właścicielki (a nie Senatorska № 8, jak mylnie było we wczorajszym numerze podano). 2667r

**Panny** potrzebne podręczne i uczennice do bielizny mezkiej. Piwna 15, m. 16. 2645r

**Potrzebna** jest zdolna kompletnie staniczarka z obiadami, robota stała. Ul. Chmielna № 20, pracownia. 26130

**Potrzebny** uczeń do cukierni. Świętokrzyska № 11. 26146

**Potrzebne** zdolne podręczne do kapeluszy damskich. Nowolipie 25, m. 10. 25984

**Potrzebne** są dziewczęta 16-letnie do pracy. Wiadomość: Elektoralna № 49, mieszkania 12. 25978

**Potrzebny** jest uczeń do jednej z aptek miejscowych. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2616r

**Panien** zdolnych i podręcznych potrzebuje W. Gundelach, Nowy-Świat 60. 25863

**Potrzebna** kucharka od kwartału, w średnim wieku, umiejąca dobrze gotować i ze świadectwami kilkoletniej służby. Waliców № 13, pierwsze piętro. 25833

**Potrzebuję** posady kasjera, inkasenta, rządcy domu, ze stałem utrzymaniem, kaucji złożę od 500 do 1,000 rs. Oferty przyjmuje Kurjer pod Z. J. G. 25712

**Potrzebni** są chłopcy do terminu do ślusarza. Elektoralna № 26. 25748

**Potrzebny** uczeń do handlu Szleifsteina, Elektoralna 1. 2623r

**Rubli** 100 nagrody za wyrobienie posady na kolei, konduktora, smarownika lub podobnej. Oferty pod lit. W. W. w kantorze Kurjera. 25846

**Rubli** 50 i więcej otrzyma, kto wyrobi miejsce rządcy domu urzędnikowi posiadającemu kaucję hypoteczną. Oferty: Kurjer Warsz. dla „Walerego." 25685

**Subjekt** zegarmistrzowski potrzebny jest do robót stołowych. Szpitalna № 4. 25932

**Student** uniwersytetu, pozbawiony środków do życia, poszukuje zajęcia. Oferty wraz z warunkami proszę składać poste-restante „Studentowi." 26129

**Stolarze** potrzebni i uczeń do fabryki zabawek. Krakowskie-Przedmieście 68. 26051

**Służąca** będąca w obowiązku przeszło 18 lat, mająca świadectwa wzorowe, dla braku sił poszukuje zajęcia parogodzinnego, t. j. usług. W razie potrzeby może się podjąć pojedyńczej osobie gotować lub dozorować mieszkanie. Ul. Marszałkowska 114, u gospodarza. 2656r

**Uczeń** do apteki potrzebny zaraz. Wiadomość: Jerozolimska № 67, m. 5. 24892

**Uczeń** do apteki dobrze obeznany, przynajmniej z roczną praktyką, potrzebny od 1-go listopada za wynagrodzeniem. Wiadomość w składzie Mrozowskiego lub na miejscu w Piasecznie, powiat warszawski. 26162

**Ważne** dla WW. właścicieli większych posesyj. Rządca domu (młody izraelita inteligentny), z długą praktyką w samodzielnem zarządzaniu większym domem i poważnemi świadectwami, poręczający za ścisłe prowadzenie meldunków podług świeżych wymagań policji, poszukuje zaraz zarządu większego domu na odpowiednich warunkach. Na żądanie kaucja rs. 1,000. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „N. Z. 1000." 26239

**Zdolna** maszynistka do bielizny potrzebna jest zaraz. Wspólna № 44, m. 25. 26182

**Życzę** sobie szyć w domach prywatnych. Ul. Piękna № 42, m. 56. 26198

## Kupno i sprzedaż.

**A) Dogi** czystej rasy do sprzedania. Nowy-Świat 48—11. 26156

**Artystyczne** wyroby z terracoty, nagrodzone medalem. Tamże wiadomość o lekcjach. M. Reindel, Ordynacka 16, m. 12. 25716

**Adres**: Widok № 3. Kupuję, sprzedaję garderobę damską mało używaną. 25673

**Adres** malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

**Bardzo** tanio znane z doskonałego kroju staniki trykotowe i sukienki dziecinne oraz przyjmuje się obstalunki na żakieciki w 24 godzin. Królewska 45, m. 15. 2467r

**Seterka** czystej rasy, prześliczna, doskonała do pola, trzyletnia, za 35 rs. Książęca 2 portjer. 2661r

**Do sprzedania** kredens, umywalka, komoda, fotele, biurko. Ulica Hoża № 24, stróż wskaże. 26188

**Do sprzedania** para ogierów młodych i para klaczy, przyprowadzone ze wsi. Na Pradze, w zajeździe obok szlachtuza. 26226

**Do sprzedania** zaraz meble. Ul. Warecka № 9, m. 16. 25933

**Dorożka** z uprzężą na dwa konie, liberją i numerem zaraz do sprzedania. Ul. Ogrodowa 7. 26142

**Dywanów** mało używanych pod stół i na łóżka poszukuje J. Michalski, Świętokrzyska № 28. 25659

**Dorożka** i chomonta do sprzedania. Chmielna № 6. 25915

**Do sprzedania** tokarnia amatorska, cała żelazna, z krzyżowym suportem, padziałką na konusie, wysokość kernerów 4½ cala, odległość tychże 22 cale, z przymocowanym warsztacikiem stolarskim dębowym. Koszykowa № 27, m. 4. 25654

**Do sprzedania** fortepian sześć i pół oktawy za rs. 60. Ul. Zakroczymska № 2, stróż wskaże. 25631

**Dog** duży do sprzedania. Ulica Złota № 5, mieszk. 5. 26026

**Dywany** perskie, angielskie, wojłokowe, firanki, portjery, pokrycia meblowe, cerata, chodniki, wycieraczki i t. p. po cenach niskich w fabrycznym składzie dywanow Kiltynowicza, Mazowiecka № 16. 2635r

**Do sprzedania** kołyska żelazna. Wspólna № 12, mieszkania 12. 26145

**Faeton** fabryki Somera i karetę sprzedam tanio. Jerozolimska 56, stróż wskaże. 25741

**Fortepian** Kerntopfa sprzedaję, wydzierżawię, rs. 4. Jerozolimska № 82, stróż wskaże. 25557

**Fabryki** własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

**Fortepian** krótki, czarny, w dobrym stanie do sprzedania. Podwal № 15, m. 3. 26245

**Fortepian** 7 oktaw w dobrym stanie i garnitur mebli do sprzedania. Piękna 62, mieszkania 7, od 4—7-ej po południu. 25724

**Fortepian** do sprzedania za rs. 240. Świętokrzyska 44, stróż wskaże. 26022

**Fortepian** sprzedaję, zamieniam, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 56. 25424

**Garnitur** mebli czarny, pąsowym jedwabnym adamaszkiem kryty, do sprzedania, oraz dwa figusy 10-letnie. Hoża № 38. 25669

**Garnitur** mebli orzechowy najnowszego fasonu, urzędowej roboty, nowy, z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 4. 26237

**Garnitur** mebli używany mocnej roboty. Elektoralna № 14, m. 6. 26101

**Jest** do sprzedania garnitur mebli, komoda, toaleta, łóżko z materacem. Ulica Przedokopowa № 10, między Prostą a Łucką, wiadomość u stróża. 25935

**Jest** do sprzedania parawan. Warecka № 7, mieszk. 3, na parterze. 26004

**Komódka** starożytna do sprzedania. Hoża 38, m. 27, po południu. 25968

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

**Kasy** ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24506

**Kasa** żelazna większych rozmiarów, mało używana, za cenę przystępną do zbycia. Leszno 53, mieszk. 5. 26050

**Kupuję** złoto, srebro, wykupuję z lombardów większych, dopłacam różnicę. Nowy-Świat 61, mieszkania 15. Henryk Juwiler. 2453r

**Krowy** do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka 23, m. 1. 26230

**Lankastrówkę** kapiszonówkę tańszą, droższą, sprzedam tanio. Senatorska 9, mieszkania 3. 25323

**Łóżka** z materacami, meble po zwiniętem chambres-garnies. Ulica Piękna № 15, stróż wskaże. 26224

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 25545

**Meble** tanio: szafka lustrzana, garnitury salonowe, czarny, orzechowy, fantazyjny, jadalnia dębowa, szafy, łóżka, toaleta, otomana, biurko, bibljoteka, lustra i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 25358

**Meble** do sprzedania, garnitur czarny, orzechowy, szafy, komody, łóżka, kredens, stół rozsuwany, krzesła dębowe, otomany, biurka. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 24292

**Meble** ładne, utrechtem kryte, do sprzedania. Solna № 14, m. 7. 26012

**Maszyn** pończoszniczych 5, stół, szafki wystawowe do sprzedania. Krucza 37, stróż wskaże. 26060

**Meble** nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 26057

**Masła** wyborowego litewskiego blisko 100 pudów jest do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 56, wiadomość u stróża. Sprzedaję tylko hurtowo. 26154

**Masło** litewskie, sery, konserwy, marynaty różne przyjmę do handlu win, ul. Leszno № 40. 26185

**Meble**, stoły, garnitur orzechowy, drugi używany, tanio. Ulica Wspólna № 31, stróż wskaże. 26243

**Meble** salonowe, biurko, materace sprężynowe, krzesła, zegar regulator, książki niemieckie, polskie, serwis stołowy, cytra z nutami (rs. 10). Hoża 47, prawa oficyna, parter. 26231

**Maszynę** Whelera-Wilsona sprzedam tanio, Podwale № 34, mieszk. 11. 26009

**Magazyn** mebli Hermana Reiss, Plac Zielony, Erywańska № 18, poleca: gustowne kompletne urządzenia salonów, buduarów, gabinetów, jadalni i sypialni, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, we wszystkich stylach, podług rysunku, oraz pojedyńcze sztuki meblowe i lustra. — Ceny bardzo przystępne. 2531r

**Meble**, stoły, kredensy, krzesła dębowe ozdobne sprzedaje stolarz, Długa 19. 24888

**Meble** sprzedam tanio, garnitur, kredens dębowy, stół, krzesła. Krucza 21, mieszkania 50. 24293

**Meble**, garnitury: czarny, orzechowy i fantazyjny, otomany, szeslongi, sofy, stoły, łóżka, szafy, biura, komody i inne bardzo tanio. Marszałkowska 117, Myszkowski. 257[illegible]

**Najtaniej** sprzedaje i reparuje zegarki zegarmistrz W. Ostrowski, Plac św. Aleksandra 14, wprost stacji tramwajowej. 23949

**Otomana** i szeslong do sprzedania tanio. Ul. Bracka 19, m. 8. 26225

**Okna** 24 otworów z okuciem i szybami do sprzedania. Wiadomość: róg Długiej i Bielańskiej № 47, firma K. Sznajder. 26221

**Pianino** do wynajęcia. Hoża 7. mieszkania 55. 26193

**Pianino** prawie nowe sprzedaję. Nowolipie 9, u stróża. 26205

**Piękne** wyjątkowo łóżka i meble. Nowogrodzka № 31, m. 17. 25544

**Poszukuje** się sfora dobrze goniących rasowych ogarów. Bliższa wiadomość w kantorze Antoni Rauch et Comp., Tłomackie № 13. 25907

**Palto** mezkie, podbite baranami, z karakułowym kołnierzem, prawie nowe, i dolman jesienny do sprzedania tanio. Dobra 3, m. 1, przy Tamce, od 12—4-ej. 25805

**Pianino** prawie nowe rs. 320. Orla 4, mieszkania 14. 25886

**Pianino** prawie nowe, zagranicznej fabryki. Leszno № 24, m. 5. 25998

**Pasmanteryjno**-szmuklerskie wyroby sprzedaję po cenach fabrycznych i przyjmuję obstalunki Bracka 12, I-sze piętro, front. 23805

**Rękawiczki** wyborowe glansowane damskie na 2 guziki para 50 kop., 3 guz. 60 kop., 4 guz. 75 kop., 6 guz. 95 kop., w magazynie Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 2263r

**Skrzypce** Amatiego sprzedaję. Pańska 10, m. 37, od 3—6-ej. 26197

**Szafa** rozbierana, kredens i łóżeczko dziecinne do sprzedania. Ul. Jasna № 14. 26228

**Stół** jadalny z blatami sprzedam tanio. Żelazna 72, mieszk. 2. 26134

**Skład** owoców, Chmielna 26, poleca kuracyjne winogrona, gruszki „Królewny" na konserwę, znaczny zapas gruszek jadalnych oraz wszelkie konserwy, soki i towary kolonjalne. 26174

**Tanio** sprzedam szafy, łóżka, biura. Czysta № 6, u stolarza. 25894

**Tanio** do sprzedania garnitur machoniowy roboty Kalisza, konsola machoniowa, stół jadalny prawie nowy jesionowy na 12 osób z wysuwanemi klapami, stolik do kart jesionowy prawie nieużywany, sofa jesionowa ze schowaniem na futra skórą amerykańską świeżo kryta, 2 lustra, obrazy w złoconych ramach, komplet obrazków Piwarskiego i wiele innych rzeczy. Chmielna 17, m. 2, na parterze. 26111

**Trumny** metalowe i drewniane po cenach fabrycznych w zakładzie pogrzebowym J. Wodczyńskiego, Plac św. Aleksandra № 14, wprost stacji tramwajowej. 25802

**Urządzenie** sklepowe ozdobne, szafa, bufet, forsztowanie oszklone tanio do sprzedania. Nowosenatorska № 4, stróż wskaże. 25914

**Wszelkie** zapasy piór strusich, panaszów i fantazyj, pozostałe po zwinięciu fabryki „Teresiny", wyprzedają się o 50% niżej ceny kosztu. Pańska 23, m. 5. 25928

**Zupełna** wyprzedaż różnych mebli, ceny możliwie niskie. Bednarska 19, stolarz. 25684

**Za** rs. 25 jest do sprzedania maszyna do szycia Singera amerykańska, prawie nowa. Ul. Krochmalna 44. m. 15. 26166

**Z powodu** zmiany mieszkania garnitur orzechowy mało używany, jutą kryty, za przystępną cenę do sprzedania. Królewska 39 m. 18. 26247

## Interesa handl. i mająt.

**Apteka** z obrotem 2,400 rs. jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Chmielna № 38, m. 6, od godz. 6 do 8-ej wieczorem. 25212

**Bawarja** przy ulicy Grzybowskiej № 32 do sprzedania. 25637

**Bawarja** i bilard do sprzedania. Wiadomość: Podwal № 22, w razurze. 25446

**Ciche** mieszkanie w m. powiatowem, o 4 godziny jazdy od Warszawy. Do sprzedania dom murowany jednopiętrowy za 2,500 rs. Szczegóły w sklepie W-go Anczewskiego Niecała № 4. 26222

**Dla** pp. młynarzy. Właściciel dóbr poszukuje wspólnika fachowego z połową potrzebnego kapitału dla wybudowania wiatraku konstrukcji poprawnej. Miejscowość b. dogodna. Objaśnień udziela Sylwester Żdżarski p. Kielce w Pińczowie. 24920

**Do sprzedania** magle bardzo dobre. Nowy Świat № 57. 25974

**Do odstąpienia** sklepik spożywczy, korzystny, z powodu zmiany interesu. Mazowiecka № 6. 25983

**Dla ogrodników,** letników! Na rozpłaty parceluję pod Warszawą majątek, najlepsze grunta, wolskie strony. Karmelicka 1, Apfelbaum, pomiędzy 4—6-tą po poł. 25927

**Dystrybucja,** materjały piśmienne i galanterja, egzystująca lat 42, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 44, pod „Małym turkiem." 25970

**Do interesu** przemysłowo-handlowego z dużym rocznym obrotem, potrzebny jest młody lub lat średnich człowiek z kapitałem od 1,000 do 2,000 rs., otrzymać może odpowiednią posadę lub przyjąć udział w interesie, stosownie do umowy. Oferty pod lit. A. B. składać w kantorze Kurjera. 26241

**Do wypożyczenia** 20,000 rs. na hypotekę miejską zaraz po Towarzystwie. Żądania składać proszę w kantorze Kurjera pod literami M. G. 25999

**Fryszerka** i młyn w dobrym stanie, z dwoma znacznemi spadkami wody, wydzierżawiona do Nowego Roku 1891, jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość: Marszałkowska 76, m. 10, do 9-ej rano i od 5—7-ej wieczorem. 25651

**Jest** do sprzedania sklep spożywczy zaraz, w miejscu bardzo dobrem. Ulica Nowogrodzka № 4. 25707

**Kantor** przewozowy Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4, podejmuje się przeprowadzek, opakowań mebli, szkła, porcelany, fortepianów i t. p., uskutecznia wszelkiego rodzaju przewozy, ekspedycje i odbiory kolejowe i pocztowe. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu. Tamże do sprzedania pianino zagranicznej fabryki. 2613r

**Kolonja** do sprzedania z ogrodem i budynkami. Ulica Hoża № 24, od 4—5-ej, stróż wskaże. 26187

**Kawiarnia** z bilardem i kompletnem urządzeniem do sprzedania. Muranów 16. 26203

**Kolonja,** jedna z piękniejszych pod Warszawą, z powodu śmierci właściciela do sprzedania na warunkach dogodnych. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 58, m. 2. 2628r

**Magiel** do sprzedania zaraz. Wiadomość: ul. Pańska № 64. 2653r

**Majątek** przy kolei, w porządku utrzymany, do sprzedania zaraz lub zamiany na dom. Nowy-Świat 27, mieszkania 8, do 10-ej i od 3 do 5-ej. 25280

**Młody** kupiec rozporządzający kapitałem 10—15,000 rs., życzy sobie przejąć na własność lub przystąpić jako wspólnik do istniejącego interesu przemysłowego lub handlowego w Warszawie albo w jednem z miast gubernjalnych w Królestwie. Oferty szczegółowe adresować do Biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, dla M. K. 2666r

**Magle** do sprzedania w bardzo dobrym stanie. Nowy-Świat №28. 25922

**Majątek** ziemski kto posiada wartości około 35,000 rs. i gotówki od 10,000 do 15,000 rs. i życzy zamienić na dobry i korzystny dom w Warszawie, zechce podać ofertę: Nowy-Świat 38, m. 2. 26005

**Magle** do sprzedania w dobrym stanie z powodu wyjazdu. Leszno 69. 2622r

**Pralnia** do sprzedania z powodu wyjazdu. Leszno №41. 25973

**Posesja** na Starej Pradze, w dobrym i mającym przyszłość punkcie, dwa fronty około 4,300 łokci □, dochod przeszło 2,000 rs., z planem na dwupiętrowy front i dwupiętrową oficynkę, z prawem korzystania ze szczytu dwupiętrowego frontu i ściany takiejże oficyny, do sprzedania za 16,000 rs. Wiadomość: Marszałkowska 109, m. 2, od 6—8-ej wiecz. 25837

**Poszukuję** 200 rs. na spłaty miesięczne po rs. 20. Dam w zastaw pianino. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Leopoldy." 26214

**Pralnię** 17 lat istniejącą odstępuję z powodu wyjazdu. Podwale 50. 26148

**Potrzebna** jest suma rs. 8,000 na pierwszy numer po Tow. Kr. M. kamienicy w Warszawie na $6^1/_2$%. Wiadomość u adwokata Nowaka (Erywańska № 18) między 6—7-mą po poł. Pośrednictwo wyłącza się. 26161

**Poszukuje** się do nabycia majątku w południowo-zachodnim lub w północno-zachodnim kraju, wartującego od 100 do 235 tysięcy, nie licząc długu bankowego. Kijów, Prorezna N. P. Dobrynin. 24790

**Restauracja** i piwnica frontowa na fabryke do wynajęcia od października lub stycznia. Do sprzedania bibljoteka. Freta 4, u właściciela. 26019

**Rubli** 10,000 do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość: Długa № 20, u adwokata przysięgłego Smolcńskiego. 25936

**Rubli** 100,000 częściowo do ulokowania. Hoża 38, m. 27, od 5—7-ej. 25969

**Rubli** 35,000 i rs. 16,000 potrzeba na domy w Warszawie, bezpośrednio po Towarzystwie. Wiadomość w kancelarji notarjusza Olszowskiego. 26179

**Rubli** 450 potrzebne na spłacenie długów lichwiarskich; kto za poręczeniem księdza wikarjusza jednej z bliższych Warszawy parafij zechciałby pożyczyć człowiekowi fachowemu, sumiennemu, zarabiającemu 75 rs. miesięcznie, na spłatę ratami miesięcznemi lub też dwoma rocznemi, włącznie z procentem możebnie dostępnym, zechce łaskawie ofertę swą złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. K. K. O. 26201

**Sklep** z mydłem i naftą na pryncypalnej ulicy, do sprzedania. Wiadomość w magazynie obuwia Pomianowskiego, ulica Marszałkowska № 111. 26170

**Słodu** zapasowego pudów 800 zaraz do sprzedania z powodu wydzierżawienia browaru. Wiadomość w zarządzie dóbr Żarki, przez Myszków, przy kolei warsz.-wied. 26158

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Nowe-Miasto № 21. 26122

**Sklep** róg Prostej i Wroniej, wiktuały z dystrybucją, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość w sklepie № 24. 26093

**Sprzedaję** sklep dystrybucyjno-spożywczy. Wiadomość w kiosku róg Chmielnej i Brackiej. 26202

**Sklep** spożywczy do sprzedania. Ul. Pańska № 63. 26234

**Sklep** spożywczy do sprzedania. Ulica Żelazna № 52. 24997

**Sklep** spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 69. 25509

**Ważna** wiadomość. W mieście gubernjalnem Łomży, przy ulicy Długiej, jest do sprzedania kamienica, mieszcząca stale aptekę i sklepy z mieszkaniami oraz place obszerne przy ulicy Dwornej, należące do tejże. Bliższa wiadomość u W-go Szumańskiego, rejenta w Łomży. 25625

**Wspólnik** od 2,000 do 3,000 rs. do interesu przemysłowo-handlowego, dającego 30%, może być czynny, z pensją, lub cichy; gwarancja kapitału pewna. Oferty: Kurjer Warsz. pod lit. S. B. 24877

**Z powodu** zmiany interesów jest do odstąpienia skład węgla kamiennego w dobrym punkcie, za przystępną cenę. Ulica Brzozowa № 9. 25078

## Lokale.

**A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

**Do wynajęcia** w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze i 8 pokojów na parterze, z ogródkiem. W mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny, prysznice. 2515r

**Dwa** pokoje, lub jeden do wynajęcia, front, osobne wejście, z meblami i utrzymaniem, lub bez tego. Wiejska 11. 24879

**Do wynajęcia** od 1 października r. b. lokal zdatny na kantor lub magazyn, przy ulicy Długiej № 48, na 1-m piętrze, od frontu, składający się z dwóch obszernych pokojów i kuchni ze zlewem, wodociągiem, piwnicą i wspólną górą. Wiadomość w drukarni Bratmana, Długa 42. 25733

**Dwa** lokale przyzwoite, po cztery pokoje z przedpokojami i wygodami gospodarskiemi, do wynajęcia od 1 października. Chmielna № 80. 25670

**Do wynajęcia** sklep spożywczy. Drobne lokale. Fabryczna 24. 25650

**Do wynajęcia** w każdym czasie lokal na 1-m piętrze od frontu, 5 pokoi, przedpokój i kuchnia, woda, zlew i klozet. Ulica Długa № 28. 25981

**Do wynajęcia** 3 pokoje, kuchnia i przedpokój. Krucza 24, mieszk. 4. Tamże meble do sprzedania. 26152

**Dwa** duże elegancko umeblowane pokoje razem lub pojedyńczo, z wszelkiemi wygodami. Nowy-Świat № 70, m. 5, front, wprost klubu. 2664r

**Lokal** do najęcia, 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnica i wspólna góra, ze wszystkiemi dogodnościami, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Chmielnej pod № 33. Bliższa wiadomość na miejscu. 25768

**Lokal** 6 pokoi z balkonem, urządzenie gazowe, z wszelkiemi wygodami, dwa wchody, na 1-m piętrze, Marszałkowska № 131, każdego czasu do wynajęcia. 25699

**Lokale** z 8-u i 6-u pokoi, świeżo wyrestaurowane, do wynajęcia od każdego czasu, przy ulicy Nowo-Zielnej № 45 nowy, wiadomość u rządcy domu. 25118

**Mieszkania** różne w cenie od 18 do 75 rs. kwartalnie, w domu nowoodrestaurowanym na Starem-Mieście № 6, są do wynajęcia każdego czasu, jakoteż tunel i sklep frontowe. 26235

**Mieszkanie** z ogrodem, świeżo odnowione, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, weranda, zaraz do wynajęcia za rs. 250 rocznie. Przedokopowa róg Łuckiej № 20. 25989

**Od 1-go** października do wynajęcia sklep, sala bilardowa, pokój, kuchnia, rs. 650 rocznie, urządzenie gazowe. Podwale 24. 2587r

**Od** 1-go października do wynajęcia sala na warsztat lub magle z pokojem i kuchnią. Złota № 32. 24246

**Pokój** umeblowany ze stołem i usługą. Piękna 8, m. 7. 25822

**Pomieszczenie** dla panienki kształcącej się w muzyce, innych przedmiotach, u byłej ochmistrzyni pensji wyższej. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 2-ej do 5-ej. 24885

**Pokój** dla kobiety dobrze wychowanej. Długa № 11, m. 22. 25372

**Poszukuję** na 8 krów stajni oraz parterowego mieszkania dwa duże pokoje i kuchnia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod „K. 250." 26212

**Pokój** z meblami, z oddzielnem wejściem lub wspólny, dla kobiety przyzwoitej. Szkolna № 1, m. 2. 26216

**Pierwszego** października pokój umeblowany rs. 6, pomieszczenie 3, przy poważnej osobie, Marszałkowska 83, m. 15. 26186

**Potrzebuję** mieszkania wolnego do natychmiastowego zajęcia, złożonego z 5 pokojów, Odpowiedź do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. M. M. 26251

**Przy** Krak.-Przedm. Bednarska, dom Maciejowskiego, od października do wynajęcia salon, pokój, dwa balkony, kuchenka, rs. 240 rocznie. 26153

**Poszukuje** się osoby porządnej rodziny do wspólnego pokoju. Świętokrzyska № 16, mieszk. 26. 2660r

**Pomieszczenie** dla przyzwoitej osoby przy familji. Solna 17, m. 20. 26242

**Poszukuję** porządnej współlokatorki do 3 umeblowanych pokojów, Oferty w Kurjerze pod „Mieszkanie." 26232

**Pokój** umeblowany przy familji, od frontu, z balkonem, od 1-go października. Wiadomość: Zielna 32, u właścicielki. 26227

**Pokój** do wynajęcia z osobnem wejściem, umeblowaniem, usługą lub bez takowych. Leszno 42. 26000

**Pokój** z przedpokojem do wynajęcia. Ulica Senatorska 35, m. 39. 26020

**Podwal** 6. Stajnia i wozownia do wynajęcia. 26025

**Pokój** z przedpokojem, z osobnem wejściem, na parterze od frontu, rs. 12 miesięcznie. Sosnowa 9, przy Złotej. 25658

**Przyjmuje** się panienki chodzące do inst. muzycznego lub na dokończenie nauk. Fortepian doskonały, rozmowa francuzka, opieka najtroskliwsza. Jerozolimska 43, m. 8. 25634

**Place** do wynajęcia przy ul. Siennej i Dobrej. Wiadomość w biurze właścicieli domu: Miodowa 15. 2581r

**Rubli** 14 pomieszczenie z utrzymaniem dla panienek lub chłopczyka. Sienna 18, mieszkania 3. 26220

**Salon** i pokój razem do wynajęcia, osobne wejście, meble, samowar, usługa, mogą być obiady lub całodzienne utrzymanie. Hoża 16, mieszk. 5. 26167

**Sklep** przy ulicy Miodowej w domu № 19, do wynajęcia w każdym czasie. 21671

**Salon** i sypialnia elegancko umeblowane, z usługą, oddzielnem wejściem i balkonem do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 132, mieszkania 6. 25982

**Spichrz** obszerny do wynajęcia na stacji towarowej Warsz.-Wiedeń., przy samych szynach. Wiadomość: Wielka 49, m. 3. 25980

**Sklep** z dużem oknem wystawowem, dwoma pokojami do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 131. 25700

**Sklep** duży narożny do wynajęcia od 1 października lub wcześniej. Nowogrodzka № 33 róg Marszałkowskiej. 24968

**Trzy** pokoje, alkowa, kuchnia, przedpokój. Smolna 19. 25737

**Zaraz,** salon ładny i pokój, razem lub oddzielnie, umeblowanie, usługa, samowar. Szpitalna 1, m. 6. 25541

**Zaraz** do wynajęcia pokój z opałem i usługą. Wilcza 33, m. 6. 25549

**Zaraz** do wynajęcia 8 pokoi, na 2-m piętrze; 4 pokoje na 1-m piętrze; 2 pokoje na parterze z wodociągami. Kawalerskie pokoje i z cygankami na 3-m piętrze. Chmielna 7. 25861

**Z ogródkiem** ładnych 5 pokojów tanio od 1-go października. Tamże meble do sprzedania. Szczygla 6—8. 26168

**6 pokoi** z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 25918

**10 rs.** dwa pokoje lub jeden przy familji, z osobnem wejściem i usługą. Leszno № 80, stróż wskaże. 26209

## Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka** Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie—i zamówienia w miejscu i na wyjazd. Róg Marszał., Chmielna 44, mieszkania 5. 21907

**Adres:** Pracownia sukien i okryć damskich, przy ulicy Miodowej № 21, mieszkania № 8, przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres jej wchodzące po cenach umiarkowanych, zaręczając za gustowne i akuratne wykończenie. 25991

**Akuszerka** M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ulica Świętojerska № 22. 25725

**Bez prócia** w całości sak-palta, szynela, palta watowe, futra, okrycia farbuje i pierze farbiarnia przy ulicy Nowo-Żytniej № 20, (dom własny), oraz filja na Bednarskiej № 21. Istniejąca tamże pracownia robi suknie tanio, elegancko, podług paryzkich żurnali. 26068

**Biżuterję** złotą i srebrną reparuje tanio złotnik W. Birkowski, ul. Podwale № 26, w podwórzu na dole. 26199

**Chińskie** i japońskie nadchodzące nowe towary, oraz oryginalną wyborową chińską herbatę, z ustępstwem rabatu, począwszy od dziesięciu funtów, poleca Edward Coqui, ul. Wierzbowa № 6. 24729

**Exsiccator** zabezpiecza budynki, przedmioty drewniane, od pęknięcia, zgnilizny, wilgoci. Broszurki bezpłatnie, Ritter Królewska. 2418r

**Froter** przyjmuje obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek masą woskową i terpentynową w różnych kolorach, po rs. 1 od okna. Ulica Jasna № 14. 26229

**Lampy** błyskawiczne najlepsze, z gwarancją za dobroć, od skromnych wiszących po rs. 4.50, do najwykwintniejszych salonowych i jadalnych, poleca najobfitszy magazyn lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego, dawniej W. Podgórski, Rymarska № 7, w Warszawie, przyjmuje się do reparacji i odnowienia lampy błyskawiczne i różne starszych systemów. Nafta najlepsza na garnce z rabatem i beczki z dostawą. Cylindry francuzkie ogniotrwałe. 2474r

**Mamka** z kilko-miesięcznym pokarmem potrzebna. Elektoralna 6, m. 26. 26119

**Małżeństwo** bezdzietne, życzy przyjąć dziecko na garnuszek. Czerniakowska 83, mieszkania 48. 25701

**Najtrwalsze** pończochy, skarpetki, hafty, staniki trykotowe, nadrabianie. Marszałkowska 129, oficyna. 25638

**Nagrody** rs. 10 temu, kto zwróci talon wraz z dziewięcioma kuponami, od pożyczki premjowej 1-ej emisji z r. 1864 ser. 13755 № 31. Jodko Aleksander, plac św. Aleksandra № 9. 25933

**Obiady** prywatne po kop. 50, 40 i 30. Ulica Wspólna № 42, m. 16. 25489

**Obiady** w domu prywatnym po 10 rub. miesięcznie. Wiadomość: Włodzimierska № 4, u pana Kołakowskiego w biurze. 25954

**Ostrzeżenie.** Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że z panem Rymańskim współki żadnej nie miałem i nie mam, przeto odpowiadam za te tylko roboty hydrauliczne, które osobiście zakontraktowałem i wykonałem, jak również płacić będę tylko te rachunki, do których osobiście zobowiązałem się.—Antoni Gadziński, ulica Pańska № 21, fabryka hydrauliczna. 26155

**Obiady** wydawane w prywatnym domu przez doskonałego kucharza po 75, 50, 40 kop. W abonamencie 10 kop. taniej. Krucza № 35, m. 4, pierwsze piętro, front. Zwraca się uwagę na piętro i numer mieszkania. 26165

**Parasole** damskie i męzkie, jedwabne, półjedwabne, wełniane, w wielkim wyborze, z pięknemi rączkami, najtaniej poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 25348

**Psom** gubi pchły, usuwa nosaciznę, sapkę, jedynie Australskie mydło, specjalnie dla psów. Mierosławski, Elektoralna 5. 2535r

**Rubli** 9 kop. 22 w woreczku zgubiono, przechodząc ogrodem Saskim ku Bielańskiej.—Uczciwy znalazca zechce złożyć na ul. Ciepłą № 26, m. 19. 26172

**Strojenie** fortepianów i reparacje takowych przyjmuje po cenach umiarkowanych. Leszno № 71, w sklepie spożywczym. 25655

**Wyrabiam** krawaty z danego materjału. Ogrodowa № 5, m. 21. 25934

**Wapno** z Rudnik, firmy W. Kanigowski. Wapno lasowane. Cement. Cegła ogniotrwała. Glinka. Skład: Aleja Jerozolimska № 81. 22132

**Zginął** piesek mopsik, koloru piaskowego, mordka czarna, dosyć tęgi, opasły, wabi się „Mopek". Kto go odprowadzi na ul. Nowolipie № 15 do stróża, otrzyma nagrodę. 26169

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.)
Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Сентября 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).